Nr. 11. Niedziela, dnia 13 Stycznia 1935 roku. Cena 10 gr. Rok XXX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NA AUDJENCJI U PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W SPALE.
Delegacja Senatu w. m. Gdańska na czele z Prezydentem Senatu Greiserem i senatorem Huthem była przyjęta na audjencji przez Pana Prezydenta Rzplitej w Spale. Na zdjęciu — Pan Prezydent Rzplitej w rozmowie z prezydentem Senatu Greiserem.

Decydujący dzień w Zagłębiu Saary

TECHNIKA PLEBISCYTU.

Saarbrücken. — Komisja plebiscytowa zorganizowała konferencję prasową, na której przedstawiła całokształt organizacji plebiscytu saarskiego. Organizacja ta przedstawia się następująco: Głosowanie odbywać się będzie 13 stycznia w 83-ch miejscowościach, które są t. zw. burmistrzostwami. W każdej miejscowości zorganizowano jeden lub kilka lokali wyborczych. Ogółem liczba ich wynosi 862. — Przeciętnie w każdym lokalu głosować będzie około 650 osób. Około 80 osób, zamieszkałych w Saarze, będzie musiało głosować w innej miejscowości, a mianowicie tam, gdzie zamieszkiwały w roku 1919. Na miejsce głosowania będą oni przewiezieni bezpłatnie. Około 55,000 uprawnionych do głosowania przybędzie z zagranicy.

Po ukończeniu głosowania urny będą przewiezione pod opieką wojsk obcych do sali Wartburh w Saarbrücken. Urny innych miast będą przewiezione specjalnemi pociągami, które przybędą do Saarbrücken z 13-go na 14-go. Obliczanie głosów, które rozpocznie się 14 stycznia o godz. 8-ej rano następować będzie wedle burmistrzostw i dokonywać go będzie 300-tu skrutatorów pod ścisłą kontrolą specjalnych kontrolerów. Wszystkie wypadki wątpliwe będą przedstawione komisji plebiscytowej. Głosy przeliczane będą dwa razy. Skrutatorom nie wolno będzie opuszczać lokalu przed ukończeniem rozliczenia i rozmawiać pomiędzy sobą o wynikach.

Na galerji zarezerwowane będą miejsca dla reprezentantów Ligi Narodów, komisji rządzącej, przedstawicieli Niemiec i Francji, najwyższego trybunału plebiscytowego, generała dowódcy wojsk międzynarodowych, wyższych oficerów, przedstawicieli stronnictw i prasy.

Trudno jest przewidzieć, kiedy obliczanie głosów będzie ukończone. Komisja plebiscytowa ma nadzieję, że wynik będzie mógł być ogłoszony już 14-go pomiędzy godz. 9-tą a 11-tą wieczorem.

Głosowanie w Saarze

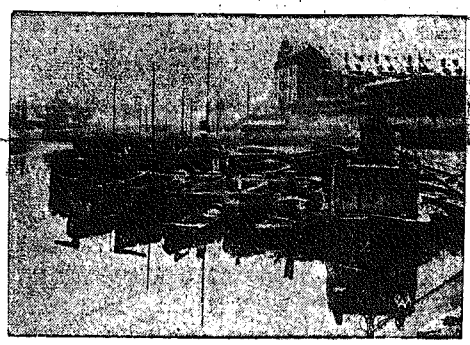

Zimowy widok portu w Saarbrücken, mieście, na które w związku z dzisiejszym plebiscytem zwrócone są oczy całego świata.

Celem zapewnienia całkowitej tajności głosowania w Zagłębiu Saary wypełnianie blankietów wyborczych odbywa się w specjalnych zamkniętych celach pod kontrolą policji.

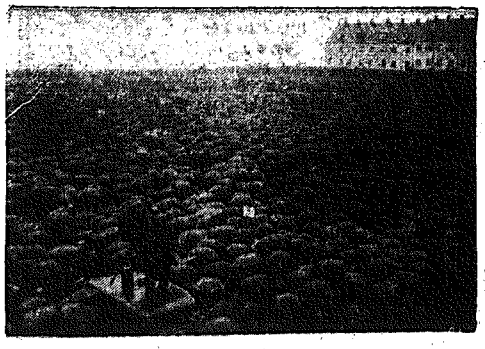

Agitacja przedplebiscytowa w Zagłębiu Saary dochodzi do punktu kulminacyjnego. Miarą zainteresowania, jakie budzi plebiscyt, posłużyć może nasze zdjęcie.

U góry: Członkowie Międzynarodowej Komisji plebiscytowej Od lewej: Rodhe (Szwecja), Miss Wam Taugh (St. Zjedn.), Henry, przewodniczący (Szwajcarja), de Jongh (Holandja), Heitstedt (Szwecja). U dołu: Ogólny widok sali, w której sprawdzana jest ewidencja wyborców.

W Saarbrücken żandarmerja pilnuje porządku podczas manifestacji przedwyborczych Deutsche Frontu.

Wzmocnienie granicy — zmniejszenie zaufania

Strasburg. — Władze francuskie w związku z dzisiejszem głosowaniem w Saarze zarządziły znaczne wzmożenie kontroli wzdłuż granicy francusko-saarskiej, począwszy od dnia 12 stycznia rano. Posterunki żandarmerji zostaną odpowiednio wyekwipowane i wzmocnione 11-ma plutonami zmotoryzowanej policji. Przygotowane również zostaną posterunki lekarsko-sanitarne, wyposażone w wozy ambulansowe. Uchodźcy polityczni, którzy przekroczyliby granicę saarską nie uzyskają upoważnienia do osiedlania się na terytorjum Alzacji i Lotaryngji, lecz zostaną bezzwłocznie skierowani do odległych departamentów. Władze francuskie przygotowane są — na przybycie z Saary 40.000 emigrantów.

Zdecydują — katolicy

Paryż.— Plebiscyt w zagłębiu Saary od będzie się w tę niedzielę. Jaki będzie jego wynik, tego nikt nie umie odgadnąć. Manifestacje, zorganizowane w ub. niedzielę, wykazały, że front hitlerowski liczy mniej więcej tyle głosów, co front antyhitlerowski, to znaczy każdy ok. 25 proc., ogólnej liczby wyborców. Pozostała masa, to katolicy i oni głównie zadecydują o losie zagłębia: bądź o przyłączeniu do Niemiec, bądź o prowizorycznem status quo. Lecz oto wysuwane są obecnie dwie nowe wątpliwości: podział Saary, stosownie do liczby głosów, wyrażonych przez poszczególne gminy, podział analogiczny do tego, jaki dokonany został na Górnym Śląsku. Drugiem rozwiązaniem mogłoby być utworzenie autonomicznego niezależnego państewka saarskiego, kraju buforowego między Francją a Niemcami. Obydwie te ewentualności znajdują licznych zwolenników we Francji i poważnie podobno niepokoją sfery rządzące w Niemczech. Lecz jeszcze raz podkreślić należy, że o losie i o przyszłości Sarry decydują głosy katolickie. To też pod tym względem audjencji Lavala u Ojca św. przypisują we Francji znaczenie kapitalne. Niemniej Stolica Apostolska zastrzega się, że nie wydawała żadnych dyrektyw wyborcom katolickim w Saarze, pozostawiając każdemu wiernemu możność głosowania wedle nakazu sumienia. Niektórzy neutralność tę interpretują przeciwko Rzeszy, głoszącej dziś doktryny neopogańskie.

Sprawa przedstawia się wyjątkowo dramatycznie. Wywołuje ona obawy i nadzieje być może jednakowo złudne. Narazie w kuluarach parlamentu plebiscyt budzi najżywsze komentarze i również poważne niepokoje. Na jednym tylko punkcie panuje jednomyślność: plebiscyt albo silnie wzmocni pozycję osobistą Hitlera, albo silnie ją osłabi.

Chorągiewki „na wypadek zwycięstwa".

Saarbruecken. — W kołach frontu niemieckiego czynione są przygotowania do uroczystego uświetnienia oczekiwanego zwycięstwa w plebiscycie. W sklepach leżą już ogromne zapasy chorągiewek ze swastyką, girland, wieńców i t. p. Natychmiast po ogłoszeniu wyniku plebiscytu miasto zostanie udekorowane.

PIERWSZY UCIEKINIER: ZŁOTO.

Saarbruecken. — „Arbelter Ztg." donosi o masowem wysyłaniu pieniędzy z Saary do Francji. Dziennik twierdzi, że w ciągu ostatnich 14-tu dni przeszło 100 miljonów franków wpłacono do banków francuskich W francuskich miastach pogranicznych banki musiały nawet podwoić personel. Inną formą ucieczki kapitałów z Saary jest zakupywanie akcji przedsiębiorstw francuskich oraz terenów i domów w Alzacji i Lotaryngji. Przyczyną ucieczki kapitałów jest zapowiedź przymusowej wymiany kursujących w Saarze fronków na papierowe marki niemieckie w przypadku wcielenia Saary do Niemiec.

OKULISTA OPERATOR
Dr. med. UMANEC JAN
przeprowadził się z WARSZAWY do CZĘSTOCHOWY. Pryw. przyjmuje w chorobach oczu. Częstochowa, ul. Najśw. Marji Panny Nr. 11 m. 5

Polskie rzemiosło zagrożone

MASOWĄ LIKWIDACJĄ WARSZTATÓW.

Na podstawie nowych przepisów ustawy przemysłowej ten tylko rzemieślnik może prowadzić warsztat, który **posiada kartę rzemieślniczą.** Osoby nie mające kart rzemieślniczych, choćby nawet prowadziły już warsztat, mogą być narażone na zamknięcie go przez władze administracyjne, a tem samem pozbawione środków egzystencji.

Karty rzemieślnicze wydawane są na podstawie t. zw. dowodu uzdolnienia, t.j. dyplomu mistrzowskiego lub czeladniczego, albo też na zasadzie praw nabytych, jeśli ktoś prowadził warsztat rzemieślniczy przed 15 grudnia 1927 r., choć nie jest ani majstrem ani czeladnikiem. **Posiadacze dyplomów majstrowskich i czeladniczych mało więc mają kłopotów z uzyskaniem karty rzemieślniczej.** Trudniej uzyskać ją tym, którzy tych dyplomów nie mają. Ci muszą starać się o zaświadczenie z gmin, że przed 15 grudnia 1927 r. prowadził samodzielnie warsztat, albo też przedstawić świadectwo przemysłowe z roku 1927 lub dowód wpłacenia za ten rok podatku dochodowego od warsztatu.

Zasadniczo tych trudności jest sporo i wiele czasu trzeba strawić, aby te wszystkie formalności załatwić i uzyskać od władz przemysłowych ową upragnioną kartę rzemieślniczą.

Termin odbierania tych kart rzemieślniczych był wyznaczony do 1 stycznia 1935 r. Po tym dniu miały one nie być już wydawane tym, którzy prowadzili warsztaty w 1927 r., a nie posiadają dowodu uzdolnienia.

ZBYT KRÓTKI TERMIN.

Jednak praktyka wykazuje, że **termin ten był zbyt krótki** i w niektórych Izbach rzemieślniczych nie zdołano do końca grudnia wystawić odpowiedniej liczby zaświadczeń dla władz przemysłowych. To też stajemy wobec konieczności przedłużenia tego terminu na conajmniej o pół roku, aby żaden z rzemieślników, którzy posiadają prawa prowadzenia warsztatów, nie został tych praw pozbawiony.

CHRZEŚCIJANIE I ŻYDZI.

Trzeba wziąć przytem pod uwagę, iż **w daleko gorszej sytuacji znaleźli się rzemieślnicy chrześcijanie, niż rzemieślnicy żydzi.**

W sferach rzemieślników żydowskich zawrzało na wieść o tem, że trzeba legalizować warsztaty kartami rzemieślniczemi do 1 stycznia b. r. Poruszyli oni całe społeczeństwo żydowskie w Polsce, a nawet odwołali się o pomoc do żydów zagranicznych. **Na pokrycie kosztów, związanych z uzyskaniem kart rzemieślniczych, żydowskie organizacje asygnowały pół miljona złotych.** Wychodzą one z tego punktu widzenia słusznego, że **ani jeden żydowski warsztat w Polsce nie może zostać zamknięty,** bronią więc tych warsztatów nie szczędząc kosztów, aby **utrzymać żydowski stan posiadania w Polsce,** a nawet o ile się da wzmocnić go.

Tymczasem ze strony polskich organizacyj rzemieślniczych **nic nie zostało zrobione, aby przyjść z pomocą tym biednym rzemieślnikom chrześcijanom, którzy muszą mieć kartę rzemieślniczą,** aby mieć prawo do prowadzenia choćby najmniejszego warsztatu szewskiego, w którym łata się buty. **O tem, aby asygnowano choć jeden grosz na pomoc dla tych rzemieślników, nikt nie słyszał,** a przecież wielu spośród chrześcjan nie posiada też pieniędzy na opłacenie przeróżnych kosztów, wymaganych przy wyrabianiu karty.

Gdy żydzi rzucili na to pół miljona, Polacy nie znaleźli nawet złotówki. A przecież nie jest to tylko walka między dawnymi „fuszerami", którzy nie byli majstrami, oraz mistrzami cechowymi.

WALKA DZIŚ TOCZY SIĘ MIĘDZY RZEMIOSŁEM POLSKIEM A ŻYDOWSKIEM.

Idzie o to, ilu chrześcijan nie wypełni formalności i potem zostanie narażonych na zamykanie warsztatów. **W ten sposób może zmniejszyć się ilość polskich warsztatów, może osłabić się całe polskie rzemiosło.**

Już dziś w stolicy Polski pięćdziesiąt kilka procent zarejestrowanych warsztatów rzemieślniczych jest w rękach żydowskich.

Już dziś mają oni przewagę nad polskimi rzemieślnikami w sercu Polski.

Tej przewagi nie wolno wzmacniać dla widzimisię jakichkolwiek grup, lub koteryj. Byłoby **to lekkomyślnością nie do darowania i krzywdą wyrządzoną polskiemu rzemiosłu.**

CZY MA SIĘ ZWIĘKSZYĆ BEZROBOCIE?

Jedno jeszcze pytanie nasuwa się: co mają robić ci ludzie, którzy nie uzyskali w porę kart rzemieślniczych i których warsztaty miałyby ulec zamknięciu? Czy **mają powiększyć liczbę bezrobotnych i mrzeć z głodu i nędzy,** zamiast pracować z pożytkiem dla siebie i społeczeństwa?

Ten wzgląd zmusza również do przedłużenia terminu wydawania kart rzemieślniczych. Nie można przecież w czasie najostrzejszego kryzysu **wyrzucać ludzi na bruk i pozbawiać ich prawa pracy.**

W interesie stanu rzemieślniczego w Polsce oraz całego społeczeństwa i państwa jest umożliwienie otrzymania kart rzemieślniczych tym tysiącom, które ich dotąd nie posiadają. Termin wydawania tych kart powinien zostać przedłużony.

K. Z.

ŚREDNIA
Szkoła Muzyczna im. Stanisława Moniuszki
w Częstochowie, ul. Piłsudskiego 19
przyjmuje zapisy na II półrocze roku szkolnego 1934/35 na wydziały:
Organowy, fortepjanowy, skrzypcowy i inne.
Dla uczniów niezamożnych specjalne ulgi. Kancelarja czynna codziennie od godz. 10-12 i od 14-16.

Papież o potędze prasy

Miasto Watykańskie. — W poniedziałek po wizycie min. Lavala Ojciec Święty udzielił posłuchania dziennikarzom, którzy towarzyszyli ministrowi francuskiemu w podróży do Rzymu. Przy tej okazji Ojciec Święty wygłosił do przybyłych serdeczne przemówienie.

„Prasa — mówił Papież — jest wielka, jeśli nie największą potęgą dni naszych. Twierdzą niektórzy, że największą potęgą jest opinja, jest to jednak błąd, albowiem większą od niej jest prasa, która tę opinję urabia, komentuje ją, pogłębia i rozgłasza po całym świecie. Skoro zaś posiada się wielką potęgę, pamiętać trzeba, że wiążą się z tem wielkie obowiązki i wielka odpowiedzialność".

Ojciec Święty podkreślił dalej, że nie wątpi, iż dziennikarze mają zawsze te obowiązki i tę odpowiedzialność przed oczyma. Kończąc swe przemówienie, Ojciec Święty udzielił błogosławieństwa zebranym oraz całej Francji.

Cudowna kąpiel suchotniczki

NOWE UZDROWIENIE W LOURDES.

Paryż. — Marja Engel, urodzona w Jarville we Francji, chorowała na płuca od roku 1912. Zczasem została zagrożona suchotami, które w roku 1933 tak dalece się rozwinęły, że lekarze stan chorej uznali za beznadziejny. 23-go sierpnia 1933 roku chora przybyła do Lourdes, gdzie udzielono jej ostatnich sakramentów. Temperatura wynosiła 41 stopni. 24-go sierpnia chora poprosiła, aby ją zanurzono w cudownem źródle, mimo sprzeciwu pielęgniarki, życzeniu chorej uczyniono zadość. Po zanurzeniu w źródle cudownem wystąpiły oznaki niemal raptownej poprawy. Gorączka szybko spadała, doszedłszy wkrótce do normalnej ciepłoty. W biurze lekarskiem stwierdzono wagę 58 klg., normalny wygląd klatki piersiowej, puls normalny, oddech nieco świszczący, w lewej stronie piersi brak zaburzeń patologicznych. Poprawa zdrowia postępowała ciągle. Kiedy panna Engel przybyła po upływie zgórą roku do biura lekarskiego w Lourdes, lekarze uznali ją za uzdrowioną, zaś przyjmując pod uwagę stan zdrowia chorej z przed roku, orzekli, że fakt uzdrowienia nastąpił wbrew naturalnym siłom przyrody, czyli uznali cudowność uzdrowienia.

SZKOŁA TAŃCÓW
baletm. K. KOSTECKIEGO
w lokalu własnym ul. Waszyngtona 5.
Zapisy na kursy I, II, III, lekcje pojedyncze, codz. od 10 r. do 9 wiecz.
Nowości „CA? OCA" i inne. Opłaty niskie.
UWAGA! Lekcje praktyczne: wtorki, czwartki, soboty od 8, w Niedziele i święta od 5 i pół wiecz.

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Nie było śniegu, narciarze mieli zmartwienie. Przyszedł śnieg, a z nim mróz i znów są narzekania, że przyszedł za duży.

Nic na to poradzić nie można, bowiem wraz z wyżem barometrycznym, który idąc od wschodu stopniowo rozciąga się nad całą Polską, mróz rośnie obejmując coraz silniej w swe kleszcze razem z innemi miastami i Częstochowę.

Najwięcej ucierpią szerokie rzesze bezrobotnych, nie mających za co zaopatrzyć się w ciepłą odzież i opał, jak również tysiące bezdomnych, którzy częściowo tylko mogą znaleźć dach nad głową i ciepło w różnych przytułkach i schroniskach.

Dotąd o specjalnych szkodach wyrządzonych przez mróz trudno jeszcze jest mówić.

Państwowy Instytut Meteorologiczny wydał mało pocieszający komunikat zapowiadający dalszy wzrost oziębienia.

Z tego powodu rolnicy zaczną starym zwyczajem obliczać swoje straty, tembardziej, że wszędzie w Polsce opady śnieżne były stosunkowo małe i szata śniegu jest bardzo cienka. Przykrycie ozimin nader słabe. Oziminy przy takiej pogodzie bezśnieżnej, jak dotychczas, i przy wzrastającym mrozie, mogą wymarznąć.

Wszyscy przewidują, że tegoroczna zima nie będzie wcale lżejszą od zimy w 1929 roku.

Na konto dokuczliwego mrozu jeden z najwięcej narzekających na zimno przechodniów, zatrzymał w Alei swego znajomego i począł mu tłumaczyć, że zdejmowanie kapelusza na mrozie jest nonsensem.

— Jeśli w lecie walczyliśmy z kołnierzykami, wołając: — „Precz ze sztywnemi chomątami", lub też: „Precz z marynarkami" — to teraz, powinniśmy propagować hasło:

— Panowie, nie zdejmujcie nakrycia głowy na ulicy!

— Przecież ukłon kapelusza zastąpi w zupełności skinienie głowy i miły uśmiech. W ten sposób nie narazimy się na odmrożenie głowy i zaziębienie. Kobiety są w lepszej o wiele sytuacji. Uszy mają zasłonięte pukłami włosów, czy też wielkiemi kołnierzami futrzanemi, no, a kapelusza to już przed nikim nie zdejmują.

— Piękna myśl — rzekł zaczepiony, rozcierając ręce.

— A więc nie odkrywamy głów na ulicy — odparł propagator i ukłonił się po dawnemu kapeluszem.

Przyzwyczajenie wzięło jednak górę nad mrozem... chociaż i tak przechodnie nie potrzebują martwić się z powodu wielkich mrozów, gdyż na ulicach naszego miasta zainstalowane zostały kosze z płonącym koksem.

Coprawda kosze te znajdują się w bardzo małej ilości, a w dodatku nikt niemi prawie się nie interesuje.

Niewątpliwie przyciągnęłyby wielu przechodniów i bezdomnych, gdyby były ustawione na chodnikach tak, jak jest czynione w Warszawie.

U nas na całej długiej Alei w pierwszych dniach mrozu znalazły się jedynie dwa kosze. Jeden na rogu Al. Wolności dla panów dorożkarzy, a drugi sterczący samotnie na środku Alei przy placu B. Pierackiego.

Po południu, jak zwykle kosze pozostawione bez opieki przygasły nie zachęcając nawet tych, którzy byli zdecydowani skręcić z chodnika kilkanaście kroków, aby na chwilę rozgrzać zziębnięte dłonie.

Biorąc przykład z Mahometan, którym nie wolno rozmawiać o pogodzie, gdyż jakiekolwiek uwagi na ten temat są poczytywane za grzech przeciwko religji, powinno się przyjąć to ze stoicyzmem.

Ale łatwo to powiedzieć, gdy cierpkie uwagi o mrozie same cisną się na usta.

Celują w tem szczególniej straganiarze częstochowscy, którym większe ciarki zimna powodują wypisywane kwity za stoiska.

Poborcy zaś z całą bezwzględnością ściągają wyznaczone przez siebie sumy. Lecz wskutek nieutargowania jeszcze ani grosza przez sprzedawce powstają scysje, jak również co do jednolitości opłat za jedno i to same miejsce. Ociągającym się z zapłatą poborca zabiera sprzedawane produkty czy rzeczy i spieniężą je pierwszemu lepszemu kupcowi lub sąsiadowi sprzedawcy, inkasując w ten sposób należność.

Okazuje się z powyższego, że częstochowscy poborcy mogą iść w zawody z Urzędem celnym w Gdyni.

Tam nawet „nie przepuszczono" mumji egipskiej; którą zakupiło muzeum warszawskie.

Urzędnicy przewertowali taryfę celną od strony pierwszej do ostatniej i nie znajdując w terminologji celnej słowa mumja zadeklarowali mumję jako zasuszoną... rybę i oclili ją wedle odpowiedniej taryfy.

Zarażony galicyzmem biurokratyzm ogarnia urzędników, tak, że nigdy nie wyjdą ze swej „formy" i dlatego każdą podróż z Gdyni cenny jakiś potomek Tutankhamena, zamiast, jako rzecz zaszczytna, wolna od cła odbywać będzie zawsze jako suszona... sardynka.

Lecz celnikom może ta klasyfikacja nie wyjść na zdrowie, gdyż wiadome jest, że są to istoty mściwe i żaden z odkrywców grobowca Tutankhamena już nie chodzi żywy po świecie.

Jednym z wielu utrapień zwykłego śmiertelnika, a szczególniej częstochowianina będzie obecnie inowacja, która przyjęła sobie nazwę „odkażania telefonów".

Abonenci telefonów zostali zasypani „nakazami" uiszczania 2 złotych opłat miesięcznie od jednej słuchawki za przeprowadzenie dezynfekcji.

Wśród posiadaczy aparatów nastąpiło zrozumiałe rozgoryczenie i protest.

Wpływy poczty, jak jest to do przewidzenia, spadną do minimum, bowiem wiele osób postanowiło w razie utrzymania się w mocy tego nowego haraczu, skasować aparaty, a pozostawić tylko najkonieczniejsze.

A, że kupcy mają dużo czasu w porze poświątecznej, wobec małych handlowych tranzakcyj, wszystkie sprawy będą załatwiać w rozmównicach publicznych, tworząc coś w rodzaju zakonspirowanej czarnej giełdy. Niech inni płacą za dezynfekcję, bez której tyle lat jakoś się przeżyło.

Poczta, oczywiście, wtedy nie będzie mogła pochwalić się rekordem przeprowadzonych w największych 12 miastach Polski w ciągu miesiąca 40.000.000 rozmów telefonicznych.

Powstaje cały galimatjas i chaos, przy tych rzekomych pięknych celach dbania o stan zdrowotny. Szkoda tylko, że trzeba tak zawsze drogo płacić za każdą inowację.

Zdaje się, że nic nie będzie z tej radości uzyskania intratnego dochodu po 2 zł. od aparatu, co dałoby pomysłowemu stowarzyszeniu przy 140.000 aparatach telefonicznych w Polsce — 280.000 zł. miesięcznie.

Z tego też względu, idąc po myśli postępu wyciągnięcia największej ilości gotówki od płatnika, w biurach powinny zamiast — „załatw sprawę i żegnaj", wisieć napisy: — „Zapłać sprawę i żegnaj", „Co masz dać jutro, daj dzisiaj" oraz przypomnienie: — „Kto szybko bierze, ten dwa razy bierze", a w bankach — „Kredyt nie żyje", lub: „Pieniądz nie daje szczęścia".

Mimo tych przykrości częstochowianie pamiętają, o długim karnawale i dlatego wszystkie troski i zmartwienia utopią w szale zabaw w sobotę lub w niedzielę, opanowani najnowszym tańcem „carioca", czyli w figurach zbliżonych do ataku choroby „Wita".

alfa.

WYPRZEDAŻ poinwentarzowa **KAPELUSZE** WYPRZEDAŻ poinwentarzowa

po Zł. 2.50 — 3.00 — 3.50 — 4.00

w sklepach

Aleja 33. Fabryki Kapeluszy i Wyrobów Włókienniczych w Częstochowie Sp. Akc. Berka Joselewicza 14.

Preludjum zimowe

W mroźny poranek w stęchłej suterynie
nic się dobrego napewno nie zdarzy —
ogień się blaskiem oddawna nie żarzy
na wyziębniętym glinianym kominie.

Stęplałe w głodzie małych dzieci twarze
obłokła mądrość starcza... a czas płynie
ku przeznaczenia nieszczęsnej godzinie,
wszak nic się w doli nie zmienia nędzarzy.

W barłogu jęczą scherlałe potworki,
w pragnieniu niemem pożądają chleba,
a pobok maki leżą pełne worki,

budząc nadzieję wiekuistą nieba —
w mroku suteryn — królestwa parjasów
orgje święci przeklęty znak Czasu...

Juljan Pohorecki.

TELEGRAMY

PRZYGRYWKI PLEBISCYTOWE.

Berlin. — Dyrektor francuskich zakładów górniczych w zagłębiu Sarry, Guillaume, wydał polecenie, oby podczas mityngów ulicznych i demonstracji w gmachu dyrekcji kopalń zamykano okna. Polecono też, aby urzędnicy dyrekcji nie wyglądali w razie mityngów przez okna i nie zatrzymywali się przy wejściu do gmachu dyrekcji. Przez cały czas trwania wiecu gmach dyrekcji winien być zamknięty. Zarządzenie to zostało wywołane przez onegdajsze zajście, w którem podobno wziął udział jeden z urzędników dyrekcji.

ŚLUB CÓRKI B. KRÓLA ALFONSA.

Rzym. — W dniu 14 stycznia odbędzie się w Rzymie z wielką uroczystością akt ślubu infantki Beatrice, córki b. króla Alfonsa XIII, z ks. Torlonia. Na uroczystości ślubu obecna będzie włoska para królewska.

ARESZTOWANIE KORESPONDENTA „DAILY HERALDA" W WIEDNIU.

Wiedeń. — Wiedeński korespondent „Daily Heralda" dr. Fryderyk Scheu został nagle w piątek przedpołudniem aresztowany przez policję tutejszą. O przyczynach tego aresztowania słychać, że podczas przeprowadzonej w dniach ostatnich w Austrji generalnej akcji, zwróconej przeciwko komunistom natrafiono wśród skonfiskowanych papierów na nazwisko korespondenta Sheua.

Również przeprowadzona w jego mieszkaniu rewizja domowa wykazała wielki materjał obciążający. Dr. Scheu tłumaczył się w komisarjacie policyjnym, że jako dziennikarz musiał zbierać do swej pracy również i materjał komunistyczny. Korespondent nie mógł jednak udzielić w tej kwestji bardziej wyczerpujących informacyj.

EPIDEMJA MALARJI.

Londyn. — Z Colombo donoszą, że w mieście Fegal wybuchła z niebywałą siłą epidemja malarji. Stwierdzono, że w ciągu ostatnich tygodni zachorowało 250.000 osób. 4.000 chorych umarło.

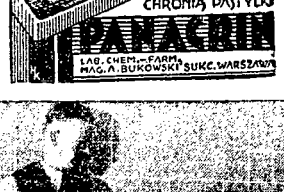

Otwarcie sesji Rady Ligi Narodów

Genewa. — W piątek 11 b. m. nastąpiło otwarcie styczniowej sesji Rady Ligi Narodów. Około godziny 11-ej zebrali się członkowie Rady pod przewodnictwem tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruszdi Arasa na tajną naradę, na której rozpatrywano skargę Abisynji, wniesioną przeciw Włochom.

Następnie odbyło się jawne posiedzenie Rady, w którem uczestniczyli sir John Simon, baron Aloisi, Litwinow, przedstawiciel Francji Massigli i inni. Stwierdzono nieobecność ministra Becka oraz ministrów Małej Ententy, którzy w Lublanie zebrali się w piątek na osobną konferencję.

W inauguracyjnem przemówieniu przewodniczący poświęcił kilka słów zmarłemu członkowi Trybunału haskiego i byłemu delegatowi Japonji do Ligi Narodów, Adatczi, do czego przyłączyli się ze swej strony Simon i Massigli, podkreślając wysokie zasługi Zmarłego.

KIEDY MIN. BECK WYJEDZIE DO GENEWY?

Warszawa. — Wyjazd ministra spraw zagranicznych Becka do Genewy, który jest zadecydowany, opóźnił się z powodu lekkiej niedyspozycji ministra.

Min. Beck zapewne wyjedzie do Genewy z początkiem przyszłego tygodnia, być może nawet w niedzielę, dn. 13 b. m.

Jest już zima, jest już wkrąg,
Hen z dalekich przyszła stron,
Rozrzuciła bielą rąk...
Mrozy, śniegi, szron.

Budżet w komisji sejmowej

Sprawy zagraniczne.

Warszawa. — Komisja budżetowa sejmu podjęła — jak już donosiliśmy — dalsze prace nad budżetem, przerwane z powodu ferji świątecznych. Omawiano budżet ministerjum spraw zagranicznych. Podobnie jak w latach poprzednich istniała tendencja zacieśnienia dyskusji do zagadnień ściśle budżetowych i odłożenia rozprawy nad naszą polityką zagraniczną do chwili, w której pan minister Beck wygłosi w komisji sejmowej expose urzędowe.

W dyskusji przemawiał pos. Stan. Zieliński (Klub nar.), który uważa kwotę 11 milj. zł., preliminowanych tytułem dochodów z M. S. Z. za bardzo wątpliwą, gdyż już od lat 4 dochody tego ministerjum nie wpływały w przewidzianej wysokości. Po obniżeniu taryfy konsularnej nic nie upoważnia do przypuszczenia, że wpływy te będą większe. Wogóle oszczędności ministerjum są — zdaniem mówcy — niedostateczne i rząd powinien poczynić pewne redukcje w pozycjach na podróże i przesiedlenia.

Nawiązując do układu zawartego z Niemcami, pos. Zieliński stwierdza, iż można się było spodziewać, że obie strony będą się ściśle trzymały zobowiązań traktatowych. Nadzieje te jednak zawiodły. Jako przykład służyć może przedewszystkiem Gdańsk. Senat gdański rozwiązał stronnictwa polityczne. W ten sposób uznano w Gdańsku, że rewolucja narodowa i tam obowiązuje, że lotnicze towarzystwa gdańskie wchodzą w skład organizacji lotniczej Rzeszy. Policja gdańska otrzymała niemieckie mundury i uzbrojenie, a reakcja na to zjawisko z naszej strony nie następuje. Bo wprawdzie zawarto nowe układy z Gdańskiem, lecz nie poprawiono przez to stanu rzeczy, jaki się tam wytworzył. Układ, zawarty między Żeglugą Polską a kompanjami hamburskiemi, oddaje w ręce niemieckie linje komunikacyjne między Gdynią a bliskim zachodem. Bierności, z jaką M. S. Z. odnosiło się do zagadnień i interesów Polski na bliskiej północy, przeciwstawia mówca energję, jaką rozwinęło ono w stosunku do Czechosłowacji. Jakby na sygnał dany zgóry rozpoczęła się kampanja przeciw Czechosłowacji w obronie tamtejszej mniejszości polskiej. Należy się — zdaniem mówcy — zastanowić, która grupa ludności polskiej zagranicą zasługuje na większą opiekę: czy Polacy w Czechosłowacji, czy w Rzeszy niemieckiej?

Mówca przypomina, iż nowa ordynacja wyborcza do parlamentu niemieckiego, wymagająca 60.000 podpisów pod listą zgłoszoną, odsunęła prawie zupełnie Polaków od udziału w życiu państwowem Rzeszy. Przypomina dalej, że mniejszość polska w Czechosłowacji, której los nie jest godny zazdrości, liczy ogółem przeszło 100.000 głów, posyła ona jednak do szkół polskich około 12.000 dzieci, podczas kiedy 1 i pół miljona Polaków w Niemczech może wysłać do szkół polskich tylko 8.000 dzieci. Mówca przypomina dalej, że ostatnio wzrósł w Niemczech szowinizm i teror wobec Polaków.

Kiedy mówca przystąpił do omówienia stosunków z Francją i paktu wschodniego, przewodniczący pos. Byrka (BB) proponował mówcy, by część polityczną swego przemówienia przeniósł na posiedzenie, na którem przemawiać będzie p. min. Beck. Mówca w dalszym ciągu omawia enuncjacje ś. p. min. Barthou po wizycie warszawskiej. Przewodniczący pos. Byrka ponownie nalegał, by mówca ograniczył się do spraw budżetowych, wobec czego mówca zrzekł się głosu.

Przemawiał następnie pos. Rosmarin (Kl. żyd.), który przypomniał los żydów w Niemczech po przewrocie hitlerowskim. Jakolwiek polskie placówki zagraniczne okazały wychodźcom żydowskim dużo serca to jednak wielu żydów, obywateli polskich, utraciło wskutek ucieczki z Niemiec cały majątek i nikt z nich nie otrzymał, jak dotychczas, ani grosza odszkodowania. Mówca domagał się, aby rząd wszczął u rządu niemieckiego starania o naprawienie tej krzywdy.

Pos. Zahajkiewicz (Kl. ukr.) poruszył tragedję ukraińskich działaczy w Rosji sowieckiej, z których rozstrzelanych zostało ostatnio 28. Wśród rozstrzelanych byli też i obywatele polscy, a mianowicie dwu synów prof. Kruszelnickiego i niejaki Skaziński. P. prof. Kruszelnicki pozostaje wraz z wieloma Ukraińcami w więzieniu. Mówca zapytywał, czy rząd zainteresował się tą sprawą i czy M. S. Z. zamierza poczynić jakieś kroki w obronie obywateli polskich.

Pos. Rymar (Kl. nar.) podniósł, że umowy z Gdańskiem nie są ogłaszane w „Dzienniku Ustaw", wskutek czego ogół nie ma możności zapoznać się należycie z ich treścią. Mówca zapytywał, w jakiej formie rząd zechce poinformować społeczeństwo o treści tych umów.

Przemawiał następnie pos. Trąmczyński (Kl. nar.). Protestuje on przeciw procedurze oddzielnej dyskusji nad budżetem M. S. Z. i jego polityką. Sejm od dwóch lat nie miał możności dyskusji nad polityką zagraniczną, zresztą zupełny podział dyskusji jest prawie niemożliwy. Co do preliminarza, mówca oświadcza, że M. S. Z. posiada za wiele urzędników, a właściwie zamało prawników. Jako przykład mówca przytacza oświadczenie z 22 września ub. roku w Genewie o niehonorowaniu traktatu o mniejszościach. „Nie uważam tego posunięcia za złe, ale w r. 1923 — oświadcza mówca — powiedziałem z trybuny, że traktat ten nas nie obowiązuje. Traktat wersalski posiada klauzulę, przewidującą konieczność podpisania go conajmniej przez trzy wielkie mocarstwa, traktat o mniejszościach takiej klauzuli nie posiada, więc może być zawsze przez Polskę wypowiedziany. Na pytanie, czemu mimo to traktat wykonywaliśmy, odpowiedziałem, że treść jego zgadza się z naszemi zasadami poza

Barykady na ulicach w Saarbrücken

Saarbrücken. — W piątek przed południem przybył do Saarbrücken drugi specjalny pociąg, wiozący Niemców amerykańskich, którzy wezmą udział w plebiscycie. Przed dworcem zgromadziło się kilkuset członków „Niemieckiego Frontu", którzy urządzili na cześć przybyłych hałaśliwą manifestację.

Gdy policja miejscowa usiłowała rozproszyć demonstrantów, natrafiła na zdecydowany opór. Doszło do regularnej walki ulicznej, w czasie której kilkunastu demonstrantów zostało poważnie zranionych. Wreszcie udało się policji rozpędzić członków „Niemieckiego Frontu", którzy następnie poczęli gromadzić się grupami pod ratuszem, celem wznowienia demonstracji.

Dopiero wówczas nastąpiła interwencja oddziałów policji międzynarodowej, na której widok demonstranci poczęli wznosić barykady na ulicy. Doszło ponownie do ostrego starcia, w wyniku którego trzech demonstrantów zostało ciężko zranionych. Wreszcie udało się zajście zlikwidować.

Aresztowano kilkunastu prowodyrów. Komendant policji międzynarodowej w Saarbrücken natychmiast wzmocnił patrole uliczne, które bardzo rygorystycznie przestrzegają zakazu gromadzenia się większych grup na ulicach i placach.

SOCIETE DES NATIONS — LEAGUE OF NATIONS

VOLKSABSTIMMUNGSKOMMISSION DES VÖLKERBUNDES

Beibehaltung der gegenwärtigen Rechtsordnung (Status quo)

Vereinigung mit Frankreich

Vereinigung mit Deutschland

Der Abstimmungsberechtigte macht ein Kreuz (X) in die weiße Kreisfläche des seiner Wahl entsprechenden Feldes.

PRZED PLEBISCYTEM W ZAGŁĘBIU SAARY.

Celem umożliwienia głosowania w Zagłębiu Saary obłożnie chorym, urny wyborcze przenoszone są do szpitali. Na zdjęciu chora składa swój głos. Wzór kartki wyborczej, które będą dostarczone wyborcom w dn. 13-go stycznia. Treść kartki poza napisem od góry w językach francuskim, angielskim i niemieckim „Liga Narodów" brzmi w tłumaczeniu: utrzymanie obecnego stanu (status quo), połączenie z Francją, połączenie z Niemcami, u dołu: uprawniony do głosowania robi krzyżyk (×) w białej płaszczyźnie kółka na polu, odpowiadającem jego wyborowi.

poddaniem się decyzji Ligi Narodów i będziemy wykonywali go tak długo, jak długo będziemy chcieli. Oświadczenie to drogą nieoficjalną dostało się do Genewy i dzisiejszy sekretarz gen. Ligi, Avenol, zwrócił się do naszego M. S. Z., prosząc o chwilowe nieporuszanie tej sprawy ze względu na prestige Ligi Narodów. Ówczesne M. S. Z. przychyliło się do jego prośby ale to nie przesądza w niczem zasady, gdyż według prawa rzymskiego, to, co od początku było nieważne, nie może stać się ważne przez upływ czasu. Nadużywanie literatury, dotyczącej zagadniej mniejszościowych, przy wrześniowem wystąpieniu w Genewie, nie zrobiło dobrego wrażenia i może się zemścić na przyszłość.

Pod koniec dyskusji p. minister Szembek udzielił wyjaśnień w niektórych sprawach, które poruszono w dyskusji. I tak podał m. in. do wiadomości, że wśród urzędników M. S. Z. procent prawników wynosił 28.2 proc. Ministerjum znane były wypadki aresztowań względnie rozstrzelania ukraińskich działaczy w Rosji sowieckiej, ale według posiadanych informacji może stwierdzić, że osoby te nie miały obywatelstwa polskiego.

Koszty przeniesienia urzędników M.S.Z. o których wspominał pos. Zieliński, spadły w ostatnich latach z 800.000 zł. na 200.000 zł. Pozostała suma 400.000 zł., która figuruje w budżecie przeznaczona jest na podróże kurjerskie i służbowe.

Przemawiał jeszcze referent pos. Walewski, poczem budżet min. spraw zagranicznych przyjęto bez zmian w drugiem czytaniu.

Ministerjum sprawiedliwości

W dalszym ciągu komisja obradowała nad budżetem ministerjum sprawiedliwości, który wyczerpująco referował pos. Seidler (BB).

W dyskusji pos. Langer (Kl. lud.) poruszył sprawę więziennictwa. Wydatki na ten cel wynoszą olbrzymią sumę 27 miljonów. W więzieniach mieści się 52.000 osób. Myliłby się jednak, ktoby na podstawie tej cyfry wydawał sąd o stanie moralnym społeczeństwa, gdyż źródłem tego przeludnienia jest podważenie w społeczeństwie poczucia prawa, najczęściej przez tych właśnie, którzy tego prawa pilnować powinni. Mnożą się afery, oszustwa, defraudacje i to przeważnie nie wśród ludzi ubogich. Mówca ryzykuje twierdzenie, że więcej kas okradają dyrektorowie i kasjerzy, niż pospolici rzezimieszkowie. Szeroka amnestja dla więźniów politycznych jest — zdaniem mówcy — koniecznością.

Ilustrując niewspółmierność wymierzanych przez sądy kar, mówca przytacza fakt skazania pewnego gajowego za zabicie chłopa na trzy miesiące więzienia, wówczas, gdy chłop za obrazę policjanta skazany został na półtora roku. Kończąc, apelował do rządu o przywrócenie pełnej niezależności sędziowskiej, o amnestję i umorzenie kar, niesłusznie wymierzonych.

Pos. Niedziałkowski (PPS) mówił o sprawie obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej. Pozostawiając na uboczu stronę polityczną tej sprawy i nie wchodząc w to, kto są ci ludzie izolowani, mówca pragnąłby raz usłyszeć z miarodajnych ust, na czem polega uzasadnienie prawne samego faktu powstania w Polsce obozów koncentracyjnych. Tymczasem powstała pewna grupa ludzi, która wbrew wszelkim przepisom prawa polskiego została wyrwana z pod wszelkiej opieki prawa i znajduje się raptem w więzieniu, gdyż obóz izolacyjny jest więzieniem, i to na czas nieokreślony. Obozy izolacyjne są właściwie spadkiem wielkiej wojny i były stworzone dla ludzi, którzy rzekomo pomagali wrogowi. Później takie obozy tworzyła Rosja sowiecka w okresie wojny domowej. Następnie rządy faszystowskie nadały rozwojowi tej instytucji tempo błyskawiczne. My w tej chwili jesteśmy naśladowcami w tej dziedzinie, ale nikomu nie przyszło do głowy, że z punktu widzenia prawnego trzeba było stworzyć choćby jakieś minimum podstawy prawnej.

Omawiał następnie pos. Niedziałkowski zakaz drukowania artykułów w prasie, podpisanych przez b. posła Hermana Liebermana, skazanego w procesie brzeskim. Prokuratura uznała, że sam fakt takiego podpisu podpada pod artykuł ustawy o szerzeniu fałszywych podgłosek, mogących budzić niepokój. Mówca twierdzi, że nawet w III-ciej Rzeszy niema takiego przepisu prawnego, ażeby człowiek, pozbawiony praw politycznych, nie mógł podpisywać czy to jakiejś sztuki teatralnej, czy artykułu.

Te dwa przykłady są właściwem źródłem naszego stosunku ujemnego do ministerjum sprawiedliwości. Socjolog szwajcarski Pareto dzielił systemu prawne na dwie grupy: takie, w których przeważa zasada, że istnieje prawo, złe czy dobre, które obowiązuje i drugą grupe, gdzie przeważa instynkt kombinacyjny, to znaczy, że cały wysiłek rządzących polega na tem, ażeby istniejące prawo obejść. Taki stan rzeczy istnieje u nas i uważam, że jest to powolne zastrzykiwanie trucizny do organizmu społecznego.

Pos. Liwo (Kl. nar.) cytował szereg faktów, stwierdzających, że kierunek działalności min. sprawiedliwości nie jest bez zastrzeżeń. Cyfry budżetu mogłyby świadczyć, że ministerjum to zostało skomercjalizowane. Wymiar sprawiedliwości ma przynieść 58 milj. zł. dochodu, wydatki zaś wynoszą 60 mil. zł., dochody więc pokrywa ją prawie rozchody. Nacisk władz gospodarczych na sądownictwo stale wzrasta. Sąd najwyższy, jak podnosi mówca, mimo upływu 4 lat nie załatwił dotychczas wszystkich protestów wyborczych, co nie stanowi budującego przykładu dla niższych organów sądownictwa.

Przed dwoma laty pos. Tramczyński złożył do prokuratora doniesienie w sprawie wyborów w Siedlcach i Radomiu. Dotychczas niema rezultatu, a nawet poddaje się w wątpliwość, że pos. Trampczyński posiada legitymacje formalną do takiego wystąpienia, a to dlatego, że osobiście nie był pokrzywdzony. To stanowisko prokuratury uważa mówca za symptomatyczne. Omawiając sprawę sądownictwa dla spraw politycznych, mówca przypomina los studenta Sieka, który po pobiciu go przez przeciwników politycznych badany był na okoliczność, czy on był z Obozu Wielkiej Polski, czy posiadał bojówkę, a nie na temat zajścia, którego padł ofiara.

Komplety sędziów przysięgłych, rozważających sprawy polityczne, są, według mówcy, odpowiednio dobierane, albo też dozorowane. Coraz więcej jest podstaw do zażaleń na różnorakie stosowanie prawa i gdyby p. minister zapytał sędziów niższych instancji, to odwiedziałby się, że uchylają się oni od sądzenia spraw politycznych, gdyż nie chcą gwałcić sumienia, a boją się o chleb. Sędziowie są zapracowani, zaniepokojeni i wystawieni ciągle na próby. Mówca zastrzega się, iż nie ma zamiaru ubliżać sędziom, chodzi mu wyłącznie o kierunek pracy ministerjum sprawiedliwości, a stwierdzić może, że są jeszcze silne jednostki, niezależni sędziowie, którym opinja oddaje hołd.

Omawiał nast. pos. Liwo konfiskaty prasowe, podnosił, że wysokie opłaty sądowe czynią obecnie dla wielu jednostek niedostępnemi sądy, oraz przypomniał sprawę zwolnionych notarjuszów, na miejsce których zamianowano sanatorów. Kończąc, poruszył pos. Liwo sprawę Berezy Kartuskiej.

Z wywodami przedstawicieli opozycji polemizował pos. Terlikowski (BB), zarzucając, że są one ogólnikowe, kazuistyczne i natury politycznej. Jeśli chodzi o sprawy polityczne, to nastąpiła ta zmiana, że za występki przeciw państwu odpowiadają nietylko komuniści. Mówca nie widzi naruszenia niezawisłości sędziowskiej. Nacisk administracji na sądy istniał i przed majem.

Przemawiali następnie posłowie: Rozmaryn (K. żyd.). Sanojca (BB) i ks. Szydelski (dziki).

Z przemówienia min. Michałowskiego

O Berezie Kartuskiej. — Min. Pierackiego zabiło O. U. N.

Zabrał następnie głos p. minister sprawiedliwości Michałowski. Nawiązując do sprawy Berezy Kartuskiej oświadczył, że stanowisko rządu w tej sprawie znalazło wyraz decydujący w enuncjacji p. premjera z dnia 1 sierpnia ub. roku.

„Podzielam — mówił p. minister — wraz z całym rządem stanowisko to w całej rozciągłości. Obowiązkiem naczelnym każdego rządu jest utrzymanie ładu w państwie, zapewnienie spokojnemu obywatelowi bezpieczeństwa przed elementami niesfornemi. Skoro zwykłe środki represyjne okazują się niewystarczające, jest elementarnym obowiązkiem rządu, który nie chce dopuścić do anarchji i rozwielmożnienia się szkodliwego warcholstwa i swawoli, przeciwstawić się siłom rozprężającym przy pomocy nadzwyczajnych środków profilaktycznych, Takim środkiem nadzwyczajnym jest dekret o miejscach odosobnienia‘.

Wprowadzono obozy odosobnienia w formie aktu prawodawczego, umieszczenie w obozie izolacyjnym uzależniono od postanowienia sędziego śledczego. Natomiast cytowane przez panów przepisy artykułów 95 i 98 konstytucji, z któremi rzekomo dekret czerwcowy ma być sprzeczny, nie mają wogóle nic wspólnego z kwestją prewencyjnej izolacji, ponieważ dotyczą one innych zgoła materji.

Tak więc, zdaniem p. ministra, niema pogwałcenia formy konstytucji, natomiast zaszedł tu fakt obrony treści konstytucji, dążącej do zapewnienia ładu i bezpieczeństwa. Krok rządu uważa p. minister za konieczny, celowy i zgodny z prawem.

W związku z poruszoną przez pos. Niedziałkowskiego sprawą konfiskowania artykułów b. posła Libermana, p. minister oświadczył, że skoro osoba, skazana wyrokiem prawomocnym i karę posłusznie odbywającą, nie może korzystać swobodnie z przemawiania w druku, byłoby naigrywaniem się z powagi wyroku sądowego i zdrowego sensu praw, gdyby się uznało, że od tych ograniczeń swobody obywatelskiej są wolni właśnie ci, co posłuszeństwo wyrokom Rzeczypospolitej wypowiedzieli.

Jeśli w różnych dzielnicach konfiskaty są różnie stosowane, to za ten stan p. minister nie ponosi odpowiedzialności, gdyż sejm uchylił dekret prasowy, który regulował te sprawy.

Nawiązując do sprawy zabójstwa śp. imn. Pierackiego, p. minister oświadczył, że w niedługim czasie przewód sądowy da należytą odpowiedź na wątpliwości, wysuwane ze strony Ukraińców. Zabiło ś. p. min. Pierackiego O. U. N. Sprawcy bezpośredni nie są aresztowani, ale są wszyscy ich pomocnicy.

Oświadczył w końcu p. minister, że rząd nie przewiduje masowego aktu łaski.

Po końcowem przemówieniu referenta pos. Seidlera (BB) budżet ministerjum sprawiedliwości przyjęto bez zmian w drugiem czytaniu.

Niemcy nie chcą

wziąć udziału w posiedzeniu Rady Ligi.

Berlin. — Ambasador angielski Sir Erick Phipps odwiedził ministra spraw zagr. Rzeszy von Neuratha, proponując min. Pierackiego, p. minister oświadczył, gi wzięły udział w najbliższej sesji w Genewie, na której na podstawie wyników plebiscytu saarskiego zapaść mają decyzje w sprawie Zagłębia Saary.

W odpowiedzi na to — jak informuje komunikat urzędowy — min. Neurath oświadczył, że rząd Rzeszy po wystąpieniu z Ligi Narodów nie może ze względów zasadniczych przyjąć tej propozycji.

Równocześnie min. Neurath zwrócił uwagę ambasadora na to, że według nadeszłych tu informacyj, ostateczna decyzja w sprawie Zagłębia Saary zapaść ma dopiero na późniejszej sesji rady. Zdaniem jednak rządu Rzeszy, istnieją poważne zastrzeżenia przeciwko takiemu odraczaniu decyzji.

FARMAZONI WARSZAWSCY W MOSKIEWSKIEM WYDANIU.

Moskwa. — Od paru dni „Prawda" wprowadziła rubrykę przestępstw pospolitych. M. in. aresztowano 5 sprzedawców fałszywych brylantów, którzy sprzedali ich na sumę 65 tys. rubli. Poza tem wykryto malwersacje z fałszywemi obligacjami sowieckich pożyczek państwowych, kilka wypadków zbrojnej grabieży oraz aresztowano kilkanaście osób za podstępne oczustwa. Ilość przestępstw pospolitych ostatnio bardzo poważnie wzrosła. „Komsomolskaja Prawda" upatruje w niem wrogą akcję polityczną ze strony elementów zdeklasowanych.

Hitler grozi samobójstwem?

Sensacyjna wiadomość czeskiego dziennika.

Praga. — Niespodziewane ściągnięcie w ub. czwartek do opery państwowej w Berlinie wszystkich przywódców partji narodowo-socjalistycznej z całej Rzeszy wywołało, szczególnie w sferach zagranicznych, nieprzychylnych Hitlerowi, całą masę najfantastyczniejszych pogłosek, tembardziej, że urzędowy komunikat bardzo ogólnikowo i niejasno wypowiedział się o celach tego zebrania.

Mówion, że Hitler zwołał całą elitę narodowo - socjalistyczną, bowiem w partji zaczęły rzekomo nanowo szerzyć się nastroje opozycyjne i podobno wśród niektórych przywódców nurtować miała myśl buntu przeciwko naczelnym władzom stronnictwa i państwa. Jeden z dzienników praskich przynosi sensacyjną wiadomość, jaka nadeszła z prywatnych źródeł niemieckich, według której kanclerz Hitler oświadczyć miał na zebraniu wobec dostojników narodowo-socjalistycznych, iż, gdyby jeszcze raz miało dojść do buntu podobnego do awantury Röhma, wówczas on nie zawaha się, by kulą rewolwerową położyć kres swemu życiu.

Kanclerz Hitler oświadczyć miał, iż Trzecia Rzesza nie wytrzymałaby drugiego 30 czerwca, a on sam nie chciałby być świadkiem ruiny dzieła odrodzenia narodu niemieckiego, które tyle trudu kosztowało.

Komisja Senatu przyjęła

CAŁY PROJEKT KONSTYTUCJI B. B.

POPRAWKA O PRAWACH OBYWATELSKICH.

Warszawa. — Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie komisji konstytucyjnej Senatu, na którem referent sen. Rostworowski omówił poprawki do projektu ustawy konstytucyjnej, zgłoszone przez sen. Horbaczewskiego w imieniu Klubu ukr. i poprawki sen. dr. Makarewicza.

Referent stwierdza, że uwzględnił niektóre poprawki, które budziły obawy w stronnictwach opozycyjnych. Np. wyrażenie „dobro zbiorowe" zamienia się na „dobro powszechne".

Art. 10 referent uzupełnia w ten sposób, że żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa „wyrażonemi w jego prawach".

Z 10-ciu prerogatyw Prezydenta referent usuwa wykonywanie „pieczy prawnej".

W art. 63 (par. 2) o sądownictwie, usunięto wyrażenie o kształtowaniu moralności społeczeństwa, zastąpiono je słowami „kształtują poczucie prawne społeczeństwa".

Zostaje włączony nowy art. 51, który mówi o wolności osobistej, nietykalności mieszkania i tajemnicy korespondencji, o których to rzeczach w poprzednim projekcie nie było mowy.

Trzy wstawione dodatkowo ustępy do art. 51 brzmią: 1) żadna ustawa nie może zamykać obywatelowi drogi sądowej dla dochodzenia krzywdy lub szkody, 2) poręcza się wolność osobistą, nietykalność mieszkania i tajemnicę korespondencji, 3) ustawa określi warunki w jakich może być dokonana rewizja osobista lub domowa, albo naruszona tajemnica korespondencji.

Przez wprowadzenie tych poprawek usunięto niektóre najbardziej jaskrawe demonstracje projektu przeciwko swobodom obywatelskim. Niemniej cały projekt oparty jest nadal na zasadzie jednolitej i niepodzielnej władzy jednostki w osobie Prezydenta.

W dyskusji nikt głosu nie zabierał; przewodniczący poddał poszczególne poprawki, jak i całą ustawę pod głosowanie i głosami senatorów BB. ustawę tę przyjęto.

Na dzień 16 stycznia b. r. wyznaczono posiedzenie plenarne Senatu, na którem właśnie na porządku dziennym znajdzie się ustawa konstytucyjna.

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RĄK - KREM PRAŁATÓW „PERFECTION"

Dziecko nie znosi mięty

Wyciąg z pomarańczy idealnie odświeża jamę ustną, dajcie więc dziecku specjalną smaczną pomarańczową pastę do zębów dla dzieci

BEBEDONT SZOFMANA

PRZEWRÓT W HIGJENIE DZIECKA

istniejące, od 6-ciu lat

Kursy Gimnazjalne

Przyjmują zapisy kandydatów (ek) na nowe PÓŁROCZE SZKOLNE

Opłata miesięczna bardzo niska.

Przygotowuje się w zakresie 7-iu oddziałów Szkoły Pow., 4, 5 kl. gimn. na maturę i t. d.

KURS JEDNEJ KLASY TRWA 5 MIESIĘCY.

Kancelarja czynna od godz. 6—7 wieczorem, Kościuszki 8 (lokal p. Ligęzówny.)

Propagandzistkę

do gotowania, poszukuje poważna fabryka artykułów markowych. Propagandzistki z praktyka mają pierwszeństwo. Zgłoszenia Biuro Ogłoszeń „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 2.12.

Secesja w Ch. D.

Chrześcijański klub ludowy.

Warszawa. — Posłowie Bittner, Bogdanowicz i Cześcik wystąpili z klubu Chrześcjańsko-Demokratycznego i utworzyli nowy klub pod nazwą „Chrześcijański Klub Ludowy".

Członkowie tego klubu opublikowali jednocześnie oświadczenie, w którem stwierdzają m. in., że nie mogą zgodzić się z dyktaturą Korfantego w stronnictwie i przez to zmuszeni są do utworzenia odrębnego klubu i stronnictwa, pozostając wiernymi dawnym politycznym i ideowy zasadom chadeckim.

Oświadczenie głosi dalej, że Chrześcijański Klub Ludowy stojąc na stanowisku opozycyjnem będzie zwalczał hasła nienawiści w wewnętrznem życiu narodu i poświęci się pracy nad zorganizowaniem sił ludu polskiego w duchu ideałów chrześcijańskich — pokoju i sprawiedliwości.

O znies en'e opłat rogatkowych

opłat rogatkowych.

Warszawa. — Ministerstwo spr. wewnętrznych wydało bardzo doniosły okólnik w sprawie gospodarki samorządów, w związku z układaniem nowych preliminarzy budżetowych na r. 1935-36.

Okólnik podkreśla, że kryzys gospodarczy odbił się dotkliwiej na mieszkańcach wsi, niż na ludności miejskiej i z tego też względu samorządy muszą wprowadzić jak najdalej idące ulgi przy świadczeniach publicznych, obciążających ludność rolniczą.

Zwrócono uwagę na konieczność skasowania t. zw. opłat rogatkowych i kopytkowych. Zmniejszone mają być również opłaty od uboju. Opodatkowanie bowiem tych dwu dziedzin było powodem urządzania targowisk nie na targach miejskich, jak również potajemnego uboju.

CENY POMARAŃCZ W GDYNI.

Warszawa. — Dnia 11 b. m. odbyła się z wolnej ręki na aukcjach owocowych w Gdyni sprzedaż 6 tys. skrzyń pomarańcz hiszpańskich po cenie 90 gr. za kg. loco magazyn Gdynia. Pomarańcze te winny kosztować w kraju 1.30 zł. za kilogram w handlu detalicznym.

ZLIKWIDOWANY ZATARG O „ŚLUBY UŁAŃSKIE".

Warszawa. — Zatarg o film „Śluby ułańskie" został zlikwidowany, gdyż wytwórnia „Blok" przychyliła się do opinji podoficerów i usunęła z filmu drażliwe sceny, w których ukazuje się wachmistrz rezerwy.

Pół miljona żydów

ma opuścić Polskę i Rumunję.

Kraków. — Podczas posiedzenia unji światowej sjonistów - rewolucjonistów wygłosił wielką mowę znany dziennikarz żydoski, dr. Wolfgang von Weisel. Zapowiedział on, że w ciągu najbliższych trzech lat musi wyeemigrować z Polski i Rumunji 500.000 żydów.

Zaproponował on, aby unja sjonistów - rewolucjonistów zwróciła się do rządów Polski i Rumunji, a także państw Małej Ententy z prośbą o pomoc w organizowaniu emigracji żydowskiej do Palestyny.

Mowa dr. Wolfanga von Weisla, zapowiadająca tak masowe przesiedlenie żydów z Polski i Rumunji do Palestyny, wywarła wielkie wrażenie.

Urzędnicy bankowi

uczą się walki z bandytami i fałszerzami.

Lwów. — Za przykładem Warszawy powstał we Lwowie projekt zorganizowania dla urzędników bankowych kursu samoobrony w walce z bandytami. Kurs odbywa się na podstawie porozumienia Zw. Urzędników Bankowych z komendą policji i trwać będzie przez kilka tygodni, przyczem lekcje odbywać się będą w gmachu komendy policji codziennie po 2 godziny.

W program kursu wchodzi oprócz umiejętności strzelania z rewolweru automatycznego zapoznania się urzędników bankowych z zasadami samoobrony ręcznej, wykłady z dziedziny walki z fałszerstwami w dziedzinie bankowej.

Lekcje walki z bandytami metodą dżiudzitsu udzielać będą urzędnikom bankowym komisarz Dobrowolski i atleta Arendt.

Pierwszy prowadzić będzie kurs teoretyczny, drugi praktyczny. Kurs strzelania z rewolweru, będący już na ukończeniu, prowadzi kom. Balcer, wreszcie o metodach fałszerstw referować będzie kom. Zenger.

ZJAZD NAUCZYCIELSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. — W piątek rozpoczęły się w Warszawie obrady 15 walnego zjazdu delegatów kół Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych. Zjazd poprzedziło nabożeństwo odprawione w kościele OO. Kapucynów przez ks. Kuleszę, członka zarządu głównego. Obrady walnego zgromadzenia, na którem reprezentowane były wszystkie okręgi towarzystwa przez stu kilkudziesięciu delegatów zagaił wiceprezes towarzystwa prof. Stefan Kwiatkowski.

Mróz zelżał

Spodziewane opady śnieżne.

Warszawa. — P. I. M. komunikuje, iż w ciśnieniu i pogodzie nad kontynentem zachodzą w tej chwili wielkie zmiany. Do Europy zbliża się z nad Atlantyku głęboka depresja, która się po drodze jeszcze pogłębia. Prowadzi ona w znacznej ilości powietrze ciepłe. Według wszelkiego prawdopodobieństwa powietrze zimne nie będzie się mogło długo opierać naporowi ciepła i ulegnie w tej walce w ciągu kilku dni. Zanik mrozów będzie się odbywał w miarę zbliżania się czoła fali ciepła. Odwilż nastąpi najpierw na wybrzeżu, w Poznaniu, prawdopodobnie i później w środku kraju. W każdym razie w najbliższych dniach nie należy się spodziewać nawrotu mrozów. Spodziewane są też opady śnieżne.

WRAŻENIA I UWAGI.

W jaki sposób ściąga się opłaty od stoisk na rynkach miejskich?

Nawiązując treść do ciekawie naświetlonego artykułu w „Gońcu Częstochowskim" p. t. „Utrudnianie życia straganiarzom", chciałbym dodać kilka uwag, jako zupełnie bezstronny obserwator.

Nietylko bowiem straganiarze mogą uskarżać się na niejednolite opłaty za jedno i to samo miejsce, ale w większości cierpią na tem drobni sprzedawcy, przybywający z pobliskich wsi z drobiem, czy nabiałem.

Oto jeden z wielu charakterystycznych obrazków, świadczy najlepiej o bezwzględności w ściąganiu niejednolitych opłat:

Kobiecina z okolicznej wioski przyniosła na targ 5 jajek, uskładanych przez parę dni, może nawet i z jednej jedynej kury, aby za nie kupić trochę nafty lub soli.

Podchodzi do niej kupująca i targuje się. Na to zjawia się poborca z kwitkiem 30 gr. za stoisko.

Kobiecina nie wie, co zrobić. Cała nadzieja kupienia czegoś rozwiewa się, gdyż więcej niż połowę zarobku zabierze poborca.

Ten ostatni nie czeka długo: — Sprzedajecie czy nie!

— Nie mogę za 40 gr. sprzedać 5 jajek — tłumaczy się — za 50 gr. to tak.

Poborca chwyta jajka i nieostrożnie przy tem gniecie je, wpychając natrętnie targującej za 40 gr., lub goni uciekającą kobiecinę, ściąga z niej wśród wrzasków, krzyków zapaskę. Zapaska ta potem wędruje na pierwszy lepszy stragan z rozkazem nie wydawania jej, dopóki kobiecina nie zapłaci tych 30 gr.

Niejednolitość opłat uwidoczna się w sprzedaży choćby naprzykład kaczki, za którą pobierane bywa tyle, co i za 5 jajek, a różnica wartości sprzedawanych jest ogromna.

Oprócz zaberania towaru, szarpania „opornych" płatników niszczy się sprzedawcę złośliwą, jeśli tak można nazwać, pobieralnością opłat.

Weźmy drugi typowy obrazek:

Bezrobotny, nie posiadający żadnego źródła zaopatrzenia, wystrugał w domu z wielkim trudem parę zabawek dziecinnych i chce sprzedać na rynku po 25 gr. Posiada ich 10 sztuk.

Poborca za nienatychmiastowe uiszczenie 50 gr. za miejsce, które zajął rozłożonemi zabawkami (nota bene wymierzone metrem)— zabiera mu połowę zabawek i sprzedaje sąsiadowi za wyznaczoną przez siebie sumę, tak, że sprzedawca traci poza tem jeszcze 75 gr., często stanowiące właśnie cały jego zarobek.

W tych warunkach zupełne słuszne są żądania sprzedawców, domagających się wystawienia tablicy, aby móc samemu orjentować się, jaki plac czy miejsce ma zająć bez awantur i scysji, płacąc legalnie i według własnej możności.

A panowie poborcy rynkowi, chociaż macie od pobieranych sum procenty, to jednak należy stosować więcej serca i sprawiedliwej wyrozumiałości dla braci - Polaków.

A. S.

KRONIKA

Częstochowa 13 Stycznia Niedziela

Dziś — Św. Rodziny.
Jutro — Hilarego b. i d. K.
Wschód słońca o godz. 7,43
Zachód „ „ 16,03
Kalendarzyk historyczny:
Prusacy wkraczają do Polski w r. 1793.

— **Z parafji św. Rocha.** Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w sali przy ul. św. Rocha 37, odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków i sympatyków Stowarzyszenia Katol. Kobiet i Mężów. W programie: śpiewy, deklamacje i jednoaktówka p. t. „Dziesiąty Pawilon".

— **Jasełka w sali Katedralnej.** Dziś, w niedzielę, o godz. 6 wiecz. doborowy zespół IV Kat. Stow. Młodzieży odegra w sali Katedralnej przepiękne „Jasełka". Sala ogrzana.

— **Tradycyjny opłatek Okr. Tow. Rzemieślniczego.** W niedzielę, 13 bm. o g. 12.30 w poł. w lokalu T-wa Rzemieślniczego przy ul. Najśw. Marji Panny nr. 9 odbędzie się tradycyjny opłatek dla członków T-wa.

— **Opłatek u absolwentów Szkoły Handlowej.** Dziś, w sobotę, o godz. 20-ej w lokalu Stowarzyszenia Kupców Polskich, ul. N. P. Marji 46, odbędzie się opłatek Kolegjum Absolwentów. Po opłatku oczywiście tańce.

— **Ze Związku Pań Domu.** Dnia 13-go b. m. t.j. w niedzielę, o godz. 17-ej odbędzie się w lokalu Związku (ul. Kilińskiego 13) tradycyjny opłatek dla pań członkiń i sympatyków.

— **Reprezentacyjny bal Młodego Rzemiosła.** W sobotę, dn. 12 b. m. odbędzie się reprezentacyjny bal Młodego Rzemiosła w olbrzymich halach warsztatowych Szkoły Rzem.-Przem., Al. Wolności 17. Będzie tam można bawić się wesoło, dobrze i tanio.

Do tańca przygrywać będzie pełny komplet orkiestry jazzowej 27 p. p. Początek o godz. 8-ej wiecz.

Z powodu wyczerpania zaproszeń Kom. Organizacyjny prosi wszystkich pominiętych pp. rzemieślników i sympatyków o wzięcie udziału w balu.

Zniżka ceny prądu

w Częstochowie i okr. częstochowskim.

Elektrownia częstochowska, jak wynika z zamieszczonego w dzisiejszym numerze na innem miejscu ogłoszeń, zgodnie z brzmieniem koncesji wskutek zniżki ceny węgla obniżyła ceny prądu elektrycznego tak dla miasta, jak i dla całego okręgu częstochowskiego. Zniżka, zastosowana wstecz od 1 stycznia r. b., wynosi 5 groszy na 1 kilowacie, a więc np. cena prądu przy taryfie blokowej dla mieszkań i sklepów obniżona została w I bloku z 90 gr. na 85 za 1 kwh. przy taryfie niezblokowanej z [illegible] gr. na 90 gr. i t. d. Ponadto zniżone zostały również opłaty miesięczne stałe w stosunku 5 procent. Szczegółowe ceny prądu podaja ogłoszenia.

Szeroki ogół abonentów Elektrowni przyjmie tę zniżkę cen prądu z prawdziwem zadowoleniem.

— **Zebranie w II-gim oddziale Kat. Stow. Młodzieży.** Dziś, w niedzielę, o godz. 5-ej po poł. odbędzie się IX walne zebranie członków II oddziału Kat. Stow. Młodzieży przy parafji św. Zygmunta.

— **Od Redakcji.** Dzisiejszy, ilustrowany numer „Gońca Częstochowskiego" uwzględniający obszerniej niedzielny plebiscyt w Saarze, oraz z pełną tabelą wygranych loterji klasowej zawiera 10 stronic druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— **„Zabawa na śniegu".** Pod taką pomysłową nazwą odbędzie się w dn. 12 b. m. atrakcyjna zabawa, urządzona w sali I państw. Gimnazjum im. H. Sienkiewicza staraniem połączonych Patronatów.

Dekoracja sali zostanie specjalnie przystosowana do „zabawy na śniegu". Program przewiduje wiele urozmaiceń. Przygrywać będzie orkiestra 27 p. p. — Początek o godz. 9-ej wiecz.

Jak słychać, wybiera się dziś do I Gimnazjum moc osób, aby spędzić wieczór prawdziwie wesoło i przyjemnie, a tanio. Początek o godz. 9-ej wiecz.

— **Otwarcie nowej ślizgawki.** W niedzielę, t. j. dn. 13 b. m., o godz. 3 i pół po południu nastąpi otwarcie ślizgawki dla młodzieży szkolnej na wielkim Stadjonie im. Marszałka Piłsudskiego przy ulicy Pułaskiego 2.

Organizacja tej imprezy spoczywa w rękach Rejonowego Ośrodka Nauczyciel W. F., który podjął tę wysoce pożyteczną akcję dla młodzieży w porozumieniu z dyrekcjami szkół państwowych i prywatnych.

Wejście bezpłatne.

Przy wejściu na ślizgawkę obowiązuje okazanie legitymacji szkolnej.

Przewidziane są różne atrakcje, jak: boisko hockeyowe, wyścigowy tor tyżwiarski, nauka jazdy figurowej (bezpłatna), orkiestra, reflektory i t. p.

— **Zabawa taneczna Zw. Rezerwistów.** Zarząd Rodziny Rezerwistów Koła Nr. IV, urządza dziś, w sobotę, o godz. 19-ej w sali balowej przy fabryce „Peltzery" wielką zabawę taneczną.

Dochód na cele kulturalno - oświatowe Rodziny Rezerwistów Koła Nr. IV. Bufet obficie zaopatrzony. Wejście za zaproszeniami. Orkiestra doborowa. — Niewątpliwie zabawa cieszyć się będzie dużem powodzeniem.

— **Zabawa taneczna „Częstochówki".** Staraniem sekcji piłki nożnej p. n. „Częstochówka" urządzona zostanie dziś, w sobotę dn. 12 b. m. w sali Akcji Katolickiej, ul. św. Rocha 37, zabawa taneczna. Początek o godz. 20. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Mieszkania zwolnione od opłat na Fundusz Pracy.** Zgodnie z art. 26 ustawy o Funduszu Pracy, od opłat na ten Fundusz zwolnione są mieszkania 1-o izbowe i 2-izbowe. W związku z tem ministerstwo skarbu wyjaśniło, że przez mieszkania jednoizbowe w rozumieniu art. 26 ustawy o Funduszu Pracy uważać należy sensu stricto mieszkanie o jednej izbie mieszkalnej, bądź też o jednej izbie wyposażonej w piec kuchenny, ze dwuizbowe zaś jedno mieszkanie o jednej izbie mieszkalnej i osobnej kuchni, bądź o dwóch izbach mieszkalnych bez kuchni.

W kwestji ściągania opłat od czynszu z mieszkań służbowych, udzielonych pracownikom bezpłatnie, ministerstwo skarbu wyjaśniło, że w art. 26 ustawy brak jest podstaw prawnych do obciążenia ich na rzecz Funduszu Pracy.

Firma PAWEŁ KARWOWSKI II Aleja Nr 16, Telefon 11.51 każdego tygodnia otrzymuje świeży transport [illegible] wyrobów E. Wedla [illegible] cukrów, czekolady „Suchard", „Goplana", „Ziółkowskiego i innych. Nadszedł świeży transport **KAKAO** firmy **„Suchard"** w oryginalnych opakowaniach po [illegible] **PO CENIE RYKLAMOWEJ 4 ZŁOTE ZA KILOGRAM.** W dużym wyborze owoce południowe: **pomarańcze, mandarynki jabłka i wiele innych.** Ceny nisk[illegible]

— Nauka terminatorów nieobjęta umowami zbiorowemi. Związek izb rzemieślniczych otrzymał od Ministerstwa opieki społecznej projekt ustawy o umowach zbiorowych. Projekt w znacznej mierze uwzględnia poprawki, zgłoszone w swoim czasie przez samorząd rzemieślniczy.

Umowy o naukę terminatorów w zakładach rzemieślniczych są wyłączone z pod działania tej ustawy.

Wśród sfer rzemieślniczych utrzymuje się na tej zasadzie przekonane, iż niebawem także obecna ustawa przemysłowa, zakazująca pobierania opłat od terminatorów i nakazująca płacenie im za pracę, ulegnie nowelizacji.

— Czemu przyspieszony termin uiszczenia podatku od nieruchomości? Jak nam komunikują, termin płatności IV raty podatku od nieruchomości 1934 r. został przyspieszony o jeden miesiąc i wyznaczony został do końca stycznia 1935 r.

Dlaczego termin ten został przyspieszony, kiedy w styczniu przypada i tak bardzo wiele podatków do płacenia, a zastój i zadłużenie komornego potęguje się coraz więcej.

Nowe „dobrodziejstwo"

ustawy ubezpieczeniowej.

Jak wskazują sfery gospodarcze, połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia i zmiana miejsca wpłacania składek będzie stanowiło dużą trudność dla gospodarstw domowych zatrudniających służbę oraz drobnych warsztatów pracy, zatrudniających mniej niż 5 pracowników, którzy nie opłacają składek na Fundusz Bezrobocia.

Podkreślany jest fakt, że ani gospodarstwa domowe, ani drobne warsztaty rzemieślnicze nie miały dotychczas nic do czynienia z Funduszem Bezrobocia, gdyż składki na Fundusz Pracy płacone były razem ze składką na ubezpieczenie chorobowe i emerytalne w ubezpieczalni społecznej.

Obecnie drobni pracodawcy będą zmuszeni co miesiąc wnosić opłaty do ubezpieczalni społecznej i do Funduszu Bezrobocia i zamiast pożądanego uproszczenia narażeni zostają na załatwianie drobiazgowych i uciążliwych formalności manipulacyjnych.

Wreszcie sfery gospodarcze podkreślają, że ze względu na połączenie Funduszu Pracy z Funduszem Bezrobocia pożądane jest scalenie procedury przy obliczaniu składek.

— Z teatru Kameralnego. W niedzielę 13 b. m. na dwóch popołudniówkach o godz. 3.30 i 5.45 grana będzie po raz 31 i 32 komedja muzyczna „Moja siostra i ja" Wieczorem o godz. 8.30 po raz ostatni farsa „Chcę właśnie ciebie".

— Nowe pogorszenie sytuacji podatników. Projekt nowej ustawy o pobieranie odsetek za zaległości w podatkach zlikwidować ma ulgowy termin 2-tygodniowy, stosowany dotychczas wobec płatników.

Z chwilą ogłoszenia nowej ustawy odsetki za zwłokę narastać będą bezpośrednio po ustawowym dniu płatności podatku lub raty podatkowej.

Projekt ma być wniesiony do Sejmu i obowiązywać będzie dopiero po uchwaleniu go przez parlament. Sejm zatem, powinien usunąć to niesprawiedliwe przywrócenie dotychczasowej sytuacji podatków.

Z inkasowaniem własnych należności ma przecież każdy coraz większe kłopoty— a władze podatkowe chcą jeszcze większej, niż dotąd, punktualności?

Spis poległych, zmarłych

i zaginionych żołnierzy.

Międzynarodowy Komitet Czerwonych Krzyży w Genewie podał do wiadomości Czerwonych Krzyży wszystkich państw, że w Polsce ukazała się publikacja Wojskowego Biura Historycznego, zawierająca nazwiska poległych, zmarłych i zaginionych żołnierzy polskich w czasie wojny 1918 — 1920. Publikacja ta opracowana została na podstawie materjałów i archiwów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Spis zawiera 47.055 nazwisk poległych i 54.069 nazwisk zaginionych. Wśród poległych znajduje się 40 nazwisk kobiet, w tem 15 pielęgniarek.

— Uprawnienia służby kolejowej. Służba ruchu na kolejach państwowych otrzymać ma pewne uprawnienia przysługujące dotychczas policji, jak: prawo legitymowania pasażerów, nakładania doraźnych grzywien a nawet w pewnych wypadkach zatrzymywania pasażerów i przekazywania ich do najbliższych posterunków policyjnych na dworcach. W związku z tem obsługa pociągu ma być zaopatrzona w broń. Podobne uprawnienia istniały [illegible] dyś na terenie b. zaboru pruskiego.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy w czasie długiej choroby nieśli swą pomoc i oddali ostatnią posługę zwłokom

ś. † p.

FRANCISZKA ŻELEWSKIEGO

Wielebnemu duchowieństwu z ks. Kanonikiem Wróblewskim, Wpp. Dyrektorom fabryki „Peltzery" z Wp. Dyrektorem de Hagenem, Współpracownikom i kolegom Zmarłego i tym, którzy na swych barkach zanieśli drogie nam zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku Pp. lekarzom, a zwłaszcza Wp. doktorowi Wiszniewskiemu za troskliwą opiekę podczas choroby krewnym, przyjaciołom i znajomym składa serdeczne „Bóg zapłać"

RODZINA.

ś. † p.

FRANCISZEK MACHUDERSKI

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami. zmarł dnia 11 stycznia 1935 r., przeżywszy lat 68.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Tartakowej 70 do kościoła św. Zygmunta odbędzie się w poniedziałek, dn. 14 bm. o godz. 8.30 rano, skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarzu na Kulach. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona i rodzina.

W dniu 15 grudnia jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Karoliny Kalinowej

odprawione zostanie w kościele Najśw. Marji Panny o godz. 8-mej rano nabożeństwo żałobne, na które zaprasza znajomych

Mąż, dzieci i rodzina.

— Dawne legitymacje emerytów ważne do 1.IV b. r. Ministerstwo komunikacji zarządziło, że legitymacje emerytalne wystawione według ustalonego poprzednio wzoru będą honorowane nadal przy stosowaniu ulgi kolejowej po dniu 1 stycznia 1935 r. z terminem nieprzekraczalnym do dnia 31 marca 1935 r. Przytem legitymacje te nie muszą być specjalnie przedłużane na ten okres czasu.

— Zwolnienia robotników w przemyśle włókienniczym i spożywczym. Jak wynika, ze sprawozdań z rynku pracy, w ostatnim tygodniu grudnia ub. r. zwolniono w przemyśle włókienniczym 33.700 robotników, w tem 32.700 w okręgu łódzkim, reszta zaś w okręgach białostockim i lwowskim.

W tym samym okresie zwolniono w przemyśle spożywczym 1.400 robotników w okręgach lubelskim i krakowskim.

— Państwo zatrudnia 1 2 miljona pracowników. Według budżetu na rok 1934/5 — ogólna liczba pracowników państwowych w Polsce (urzędnicy, sędziowie, nauczyciele i t. d. oraz funkcjonarjusze niżsi) wynosi 331.000 osób.

Z liczby tej przypada na ministerstwo Spraw Wojskowych 67.000 osób, Spraw Wewnętrznych 41.000 osób, Skarbu 25.000 osób, Sprawiedliwości 21.000 osób, Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 84.000 osób (w tem nauczycieli 77.000 osób), oraz na monopole i przedsiębiorstwa państwowe 192.000 osób, na polskie koleje państwowe 144.000 osób.

W porównaniu z rokiem budżetowym 1933/34 liczba pracowników państwowych zwiększyła się o 3000 osób, w porównaniu zaś z rokiem 1932/33 zmniejszyła się o 10 tysięcy osób.

— Stan zatrudnienia w kopalniach węgla. Według ostatnich obliczeń na 1 listopada r. ub. w kopalniach węgla na terenie całej Polski zatrudnionych było 704.109 robotników, w tem w Zagłębiu Górnośląskiem 47.648, w Zagłębiu Dąbrowskiem 19.800, oraz w Zagłębiu Krakowskiem 6.661.

— Reduta Straży. Jak się dowiadujemy, tegoroczna tradycyjna reduta Straży Ogniowej odbędzie się dn. 2 lutego.

— 9 st. mrozu. Nocy ub. mróz wzmógł się ponownie i wynosił —14 st. lecz w sobotę rano spadł do —9 st., przyczem wiatr zmienił kierunek na południowy.

Lód zawsze kruchy

Pilnujcie dzieci!

Jeden z przybyłych na urlop świąteczny do Częstochowy żołnierzy KOP.-u t. j. Korpusu Ochrony Pogranicza, nadesłał nam opis wypadku, jakiego był świadkiem. List dzielnego „kopisty" poniżej zamieszczamy w całości.

„Wracałem od kolegi, było południe. Koło fabryki „Częstochowianka" od strony rzeki Warty zauważyłem na łące grupkę ludzi, jednocześnie do uszu moich doszedł rozpaczliwy krzyk. Początkowo myślałem, że ktoś załatwia z przyjacielem porachunki osobiste. Gdy jednak się zbliżyłem, przekonałem się, że było inaczej. W zamarzniętym rowie broni się rozpaczliwie przed utonięciem mały chłopiec. Chciał zaznać rozkoszy ślizgawki, ale lód słaby załamał się i teraz malec rozpaczliwym głosem woła pomocy.

Nikt jednak nie ma na tyle odwagi, aże by się zamoczyć, bo to przecież nie lato. Znalazł się jeden „odważny" pan i podaje chłopcu choinkę ze słowami: „no, złap się, bo się utopisz".

To było okrutne. Od choinki do chłopca było jeszcze około czterech metrów. Pokrwawiony marzł w wodzie po samą głowę. Błagalnym a zarazem rozpaczliwym głosem prosił: „panowie, ratujcie, bo mi zimno", ale nikogo nie było chętnego prócz „bohaterskiego" pana z choinką.

Nie namyślając się długo, zdjąłem płaszcz o pobiegłem na lód. Ów pan mnie zatrzymał ze słowami: „panie „kopista", zamoczy się pan". Nic się nie odezwałem. Wziąłem od niego choinkę, a położywszy się na niej, zbliżyłem się do chłopca. Lód trzeszczał niemożliwie, ale byłem zdecydowany. Podciągnąwszy się dość blisko, podałem chłopcu kawałek kija. Uchwycił się kurczowo, myślałem, że pociągnie mnie do siebie, było jednak odwrotnie. Załadowałem go na furmankę, nakryłem płaszczem i odwiozłem do domu na ul. Małą nr. 11.

Do dzisiaj jestem ciekawy, coby było z tym chłopcem, gdyby go ratował ów „bohaterski" pan z choinką?

— 1.500 kg. tranu dla kół młodzieży P. C. K. Komisja Główna Kół młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża rozdzieliła między komisje okręgowe 1.500 kg. tranu, który przeznaczony będzie dla najbiedniejszej dziatwy, należącej do poszczególnych kół młodzieży P. C. K. w ośrodkach wiejskich.

Z Sądu Okręgowego.

Sprawcy okradania nauczycieli skazani na więzienie.

Jacyś nieuchwytni złodzieje przed kilku miesiącami grasowali w powiecie częstochowskim, okradając systematycznie nauczycieli szkół powszechnych.

Sentyment ten bardzo drogo kosztował panów nauczycieli, którym poza rowerami ginęły różne wartościowe przedmioty.

Jeden z poszkodowanych nauczycieli obliczył swoje straty ponad 600 zł.

Wreszcie bezczelni złodzieje wpadli w ręce policji i zasiedli na ławie oskarżonych. Są to: Władysław Bednarczyk i Józef Bogus.

Wczoraj sąd skazał Bednarczyka na półtora roku, a Bogusa, jako mniej obciążonego, na 6 miesięcy więzienia.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.26¼, rubel złoty 4.58½, dolar złoty 8.911.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki
p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6.
p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

W nocy z dnia 13 na 14 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki:
p. Kozerskiego II - go Aleja Nr. 26.
oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Ze strachu przed mrozem

doznała zaburzeń umysłowych.

W dniu 11 b. m. o godz. 22 na plantach kolejowych, obok mostu „Kacapskiego", znaleziona została zmarznięta kobieta w stanie nieprzytomnym.

Po przewiezieniu jej do szpitala N. M. Panny i udzieleniu pomocy lekarskiej kobieta odzyskała przytomność, jednak nazwiska swego, ani też miejsca zamieszkania nie może podać, gdyż uległa silnym zaburzeniom umysłowym.

— Ukradł 4 kury. Na ul. Limanowskiego został zatrzymany Kowacki Władysław, mieszkaniec wsi Osiny, gm. Kamienica Polska, który posiadał przy sobie 4 kury, pochodzące z kradzieży na szkodę Majora Ignacego, mieszkańca tejże wsi.

Dramatyczny pościg

i osadzenie złodzieja w więzieniu.

W dniu 10 b. m. na szkodę Kozłowskiego Michała, zam. przy ul. Kościelnej Nr. 146, skradziono 2 palta i śniegowce.

Przeprowadzonem dochodzeniem policja ustaliła, że kradzieży tej dokonał niejaki Łunkiewicz Bolesław, bez stałego miejsca zamieszkania.

Gdy policja chciała go aresztować, usiłował on zbiec, lecz został przytrzymany. Wówczas rzucił się ponownie do ucieczki, korzystając z nieuwagi dozoru. Rozpoczął się ponowny pościg. Wresz-

Reumatyzm - plagą społeczną.

Osoby dotknięte reumatyzmem stają się często chronicznie cierpiącymi a czasami inwalidami, zwłaszcza w przypadkach w porę niezauważonych i nieleczonych. W naszym wilgotnym i mało słonecznym klimacie, objawy reumatyzmu są łatwe do spostrzeżenia, a rozpoczęcie w porę prawidłowego leczenia, może zapobiec dalszemu rozwojowi choroby. Przy reumatyźmie stosuje się przyjmowanie 2-3 tabletek Togalu 3-4 razy dziennie. Togal również stosuje się w czasie już rozwiniętej choroby: w reumatyźmie, artretyzmie, podagrze, nerwobólach, bólach głowy, grypie i przeziębieniu. Togal jest dobrym środkiem przeciwbólowym i przeciwgorączkowym.

Przeczucie dziecka — nie zawiodło.

Trzecia stutysięczna wygrana, spośród czterech, przewidzianych w IV-ej klasie Loterji Państwowej, padła — jak wiadomo — na Nr. 82.112, sprzedany w Tomaszowie Mazowieckim. Wogóle małe kolektury i mniejsze miasta Rzeczypospolitej nie mogą w obecnym ciągnieniu narzekać na brak szczęścia, padają tam bowiem stale większe i mniejsze wygrane, pobudzając życie gospodarcze i wnosząc nowe wartości.

Należy też podkreślić inny ciekawy objaw: dary swe rozdziela teraz przeważnie pomiędzy ludzi pracy, dla których wygrane pieniądze stanowią już nietylko pomoc; ale wręcz — podstawę ich przyszłego bytu. Dzięki Loterji Państwowej ludzie ci mają do końca życia zapewnioną egzystencję własną i swych najbliższych.

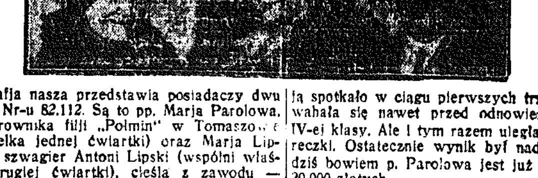

Fotografja nasza przedstawia posiadaczy dwu ćwiartek Nr-u 82.112. Są to pp. Marja Parolowa, żona kierownika filji „Polmin" w Tomaszowie (właścicielka jednej ćwiartki) oraz Marja Lipska i jej szwagier Antoni Lipski (wspólni właściciele drugiej ćwiartki), cieśla z zawodu — wszyscy zamieszkali w Tomaszowie.

Pani Marja Parolowa przyznała nam się, że należała zawsze do pesymistek. Nie chciała nigdy grać na Loterji i miała za złe mężowi, że poświęcał część swej pensji na kupno losu, mimo że nieraz nie starczało na załatwienie wszystkich potrzeb domowych. Dopiero przed pierwszą klasą 31-ej Loterji Państwowej, ulegając prośbom córeczki, zdecydowała się na kupno jednej ćwiartki, jakkolwiek [illegible] jakiemś dziw[illegible] córeczk[illegible] ją, by [illegible] ją spotkało w ciągu pierwszych trzech klas, zawahała się nawet przed odnowieniem losu do IV-ej klasy. Ale i tym razem uległa prośbom córeczki. Ostatecznie wynik był nadspodziewany, dziś bowiem p. Parolowa jest już w posiadaniu 20.000 złotych.

Pan Lipski, jako fachowiec, ma zamiar wygraną gotówkę poświęcić na wybudowanie własnego domu.

Z podanych wyżej obrazków życia należy wyciągnąć naukę, że zawsze lepiej jest mieć choćby ćwiartkę losu loteryjnego, aniżeli go nie mieć wcale. O tej nauce powinno się pamiętać zwłaszcza teraz, przed wylosowaniem miljona, oraz [illegible] zbliżania się terminu nowej, 32-giej Loterji Państwowej, której ciągnienie pierwszej [illegible] odbędzie się już w lutym.

OD LAT 35 W SŁUŻBIE DZIECKA-PUDER BEBE SZOFMANA

cie Łunkiewicz został zatrzymany i z decyzji miejscowego Sądu Grodzkiego osadzony w więzieniu.

Wielka obława

za elementem przestępczym.

W dniu 11 b. m. przeprowadzona została na terenie miasta obława policyjna.

W wyniku obławy zatrzymano 20 osób ze świata przestępczego, podejrzanych o różne przestępstwa, z czego 8 zamiejscowych.

Przy zatrzymanych znaleziono rewolwer, oraz wiele rzeczy, pochodzących z popełnionych kradzieży.

— **Za potajemny ubój.** Za potajemny ubój spisano doniesienie na Wosika Edwarda, zam. przy ul. Podgórnej 12, i Gawrońskiego Edwarda, zam. przy ul. Złotej 140.

Auto w rowie

Na szczęście bez wypadku z ludźmi.

Dnia 10 b. m. o godz. 16 na moście pomiędzy Wyczerpami a Rędzinami auto ciężarowe Nr. Rej. KL. 71694, należące do Tatko Stanisława i prowadzone przez kierowcę Romanika, wskutek pęknięcia hamulców wpadło do rowu przydrożnego.

Na szczęście obeszło się bez wypadku z ludźmi. Uległy jedynie zniszczeniu skrzynie, naładowane szpagatem, wagi około 3000 kg., które zostały połamane.

Listy do Redakcji.

Czy lód ze stawów podmiejskich nadaje się do użytku.

Szan. Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę Szan. Pana Redaktora o umieszczenie w swem poczytnem piśmie tych kilku uwag.

Przy ul. Kościelnej znajduje się dół, należący do Helmana, do którego to dołu zwożą i sypią śmieci z miasta. W śmieciach, jak wiadomo, znajdują się chorobotwórcze bakterje i brudy różnorodne, tak, że latem trudno jest znieść woń wody w tym dole. A zimą zostaje stąd wyrąbywany lód i sprzedawany dla użytku publicznego. Jak wiadomo, kładzie się na takim lodzie mięso, masło it.p. Czy taki lód nie jest więc rozsadnikiem zarazków, szkodliwych dla zdrowia ludzkiego.

Również przy ul. Andrzeja znajduje się dół, który zachodzi częściowo w ulicę i jest zabudowany po jednej stronie, ci zaś, którzy mieszkają naprzeciwko, wylewają doń wszelkie nieczystości, psy i koty są tam topione, a nawet szczury zatrute zdechłe, znajdujące się w śmieciach, przywożone są do tego dołu, tak, że woda robi się aż zielona od tych gnijących nieczystości i cuchnie okropnie. A właściciel tego dołu sprzedaje handlarzom lód, który zostaje sprzedawany nabywcom do wytwarzania latem lodów, mazagranu, do lodówek oraz i do celów leczniczych.

Dziękując za zamieszczenie mojego listu, pozostaję z poważaniem

Obserwator.

Przyp. Red. — O ile wiemy, naszą stolicę obowiązuje rozporządzenie gromadzenia lodu tylko rzecznego, zabarwionego na różowo w odróżnieniu od lodu sztucznego.

Z KRAJU

(—) **Tolerancja hitlerowska.** Z Katowic donoszą: W kopalni Królowej Ludwiki w Zabrzu dawniej przed zjazdem do kopalni górnicy zawsze odprawiali modły w cechowni przed ołtarzem św. Barbary w języku polskim. Obecnie zostało to zmienione i modły odprawiane są tylko w niemieckim języku.

(—) **Kawa dla powodzian.** Do Gdyni nadeszło 30 tysięcy kg. kawy, ofiarowanej przez Brazylję dla powodzian w Polsce. Fiński statek „Herakles" przywiózł tę kawę i nie pobrał za nią kosztów przewozu.

(—) **Koszmarny wóz.** Z Wilna donoszą: Trzaskający mróz zbiera na naszych kresach również ofiary w ludziach. Oto do wsi Humienko przyczłapał nad ranem zbiedzony koń ciągnął wóz. We wnętrzu znajdowały się zwłoki gospodarza Maksyma Kiryluka i córki jego Awdokji. Kiryluk wracał z odległego o kilkadziesiąt kilometrów miasteczka. Trzaskający mróz zabił ojca i córkę zanim zdążyli dotrzeć do rodzinnej wioski. Koń, znając drogę, przyciągnął żałobny wóz...

Wierzyć się nie chce...

Echa ostatniego Sylwestra.

„Echo Wieluńskie" podaje z Warszawy następującą notatkę, którą zamieszczamy na odpowiedzialność tego dziennika:

Dopiero teraz w kilka dni po Sylwestrze dochodzą konkretne wiadomości, jak naprawdę wyglądał Sylwester. — Stwierdzić wypadnie, że był on huczny ponad wszelkie przypuszczenia. Ogólnie stwierdzić można, że frekwencja w lokalach publicznych była przeciętnie wyższa o 40 procent od Sylwestra poprzedniego.

Lokale restauracyjne i kawiarnie były przepełnione i bawiono się hucznie do samego rana. Myliłby się ten, ktoby sądził, że wobec biedy, kryzysu i wzrastającego bezrobocia ludzie poprzestawali na kawie, czystej wódce lub cienkiem winku. Rachunki były „słone", bardzo wysokie.

Jak informują właściciele poszczególnych lokali restauracyjnych, wysokość rachunków w zakładach pierwszorzędnych dochodziła do zawrotnych sum.

W pewnej restauracji hotelowej przy ul. Krakowskie Przedmieście maksymalna suma zapłaconego rachunku wynosiła 6,400 zł. Cokolwiek mniejszy maksymalny rachunek był w jednej z popularnych restauracji przy ul. Nowy Świat i wyniósł on przeważnie za wino szampańskie około 2,500 zł. Wszakże rekord pobiła jedna z wytwornych ustronnych restauracyj, w śródmieściu, gdzie towarzystwo, złożone coprawda z 15-tu osób, zapłaciło rachunek w wysokości około 10 tysięcy złotych!

Wprost wierzyć się nie chce, że w okresie ogólnego zubożenia ludzie mogli płacić tak olbrzymie sumy. A jednak fakt jest niezbity. Dochód netto z Sylwestra jednej ze znanych restauracyj warszawskich wraz z jej filją wyniósł około 50 tysięcy złotych! Szczególnie zadowoleni z Sylwestra są kelnerzy restauracyjni i kawiarniani. Praca kelnerska we wszystkich prawie zakładach odbywała się do t. zw. „kotła", to znaczy wszystkie zarobki kelnerów zbierano, łączono i rozdzielano w stosunku do ilości osób zatrudnionych.

Dobrowolne, powszechne, drobne lecz stałe składki ogółu na F. O. M. tworzą podstawę budowy polskich okrętów wojennych.

OSTATNIE WIADOMOSCI

PRZEMÓWIENIE PREMJERA FRANCUSKIEGO.

Paryż 12.1. — Dziś o godz. 8-ej m. 30 wiecz. premjer Flandin wygłosi przemówienie o planach rządu. Przemówienie to będzie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie francuskie.

ZGON MARCELINY SEMBRICH - KOCHAŃSKIEJ.

Nowy Jork 12.1. — Zmarła tu przeżywszy 76 lat, znakomita śpiewaczka polska Sembrich-Kochańska.

ROZSTRZELANIE ZA KATASTROFY KOLEJOWE.

Berlin 12.1. — Niemieckie Biuro informacyjne donosi z Moskwy: W związku z ostatniemi katastrofami kolejowemi rząd sowiecki wydał ostre zarządzenie, nakładające surowe kary na urzędników kolejowych. Na podstawie tych zarządzeń rozstrzelano w Kurganie (Syberja) dwu urzędników kolejowych, oskarżonych o niedbałe pełnienie obowiązków.

Ostatnie chwile

PRZED PLEBISCYTEM W SAARZE.

Saarbruecken, 12.1. — **W Zagłębiu Saary panuje spokój. Istnieje nadzieja, że spokój ten nie będzie w tym czasie zakłócony. Ostatnie burzliwe manifestacje przy przyjeździe uprawnionych do głosowania nie powtórzyły się Także front ludowy powstrzymał się od manifestacji. Natomiast w różnych kołach daje się wyraz obawom, że jakieś zamieszki mogą nastąpić po ogłoszeniu wyników plebiscytu. Decyzja komisji plebiscytowej, według której ogłoszenie wyników nastąpi nie w poniedziałek wieczorem, lecz we wtorek rano, jest zapewne spowodowane także przekonaniem, że proklamowanie wyników w godzinach wieczornych, kiedy cała ludność znalazłaby się na ulicach, mogłoby być wysoce niebezpieczne.**

UCIECZKA BANDYTY.

Lwów 12.1. — Z więzienia sądu karnego w Gródku Jagiellońskim zbiegł w nocy skazany na trzy lata niebezpieczny przestępca, Michał Podolczak. Ucieczkę zauważono dopiero nad ranem i zarządzono pościg.

Potajemny start

LOTNICZKA AMERYKAŃSKA LECI NAD OCEANEM.

New Jork, 12.1. — Dziś rano lotniczka amerykańska Erhardt wystartowała z Honolulu do lotu nad Oceanem Spokojnym do Ameryki.

Niedawno na tej niebezpiecznej trasie zginął lotnik Ulm, to też władze zabroniły lotniczce startu. Mimo to zdołała ona odlecieć niespodzianie, oświadczając, że odbędzie tylko krótki lot ćwiczebny.

ARESZTOWANIE ZA NADUŻYCIA.

Kraków 12.1. — Z polecenia prokuratora aresztowano dwuch dyrektorów krakowskiej spółdzielni kredytowej i dyskontowej Pawła Bergera i Henryka Menczera. Są to żydzi wiedeńscy, którzy działali na terenie krakowskim, najpierw w imieniu domu bankowego Juljusza Pressburgera, a następnie założyli własny banczek. Jak stwierdzono, popełnione przez nich nadużycia sięgają sumy 650.000 zł. Na sumę pół miljona złotych poszkodowali oni dom bankowy Pressburgera, a skarb państwa poniósł straty w wysokości 150.000 zł. z powodu fałszywych bilansów.

Tragiczny wypadek

NA PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM.

Wilno. 12.1. — Na przejeździe w Porubanku pod Wilnem pociąg osobowy wpadł na auto wojskowe, które zostało roztrzaskane.

Kierowca odniósł ciężkie rany. Również ranny jest przechodzący elektr monter.

„Ich gniazdo".

Już w następną niedzielę ukaże się nowa, piękna powieść polska w „Gońcu Częst.", pod powyższym tytułem.

OFIARY:

Helena Teofili — na najbiedniejszych do uznania ks. prał Wróblewskiego na wezwanie p. Dyr. Zieliński składa zł. 3.—

Na kuchnie ks. prał. Wróblewskiego pozostałe z wieńca ś. p. Franciszka Żelewskiego Dyrekcja, urzędnicy i majstrowie fabr. Peltzerów zł. 100.—

Częstochowskie Tow. Ogrodnicze na powodzian zł. 40.

Kronika sportowa

NIEDZIELNE MECZE HOKEJOWE

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące spotkania w puli finałowej o mistrzostwo Polski: Cracovia—Pogoń w Krakowie, Warszawianka — Czarni w Warszawie, Lechja — Krynickie TH. we Lwowie. Czwarty mecz, w Poznaniu, prawdopodobnie nie dojdzie do skutku, gdyż w najbliższą sobotę i niedzielę grać ma w Poznaniu niemiecki zespół Brandenburger H. C.

Na srebrnym ekranie.

KINO - TEATR „ATLANTIC" cały wyświetlany program poświęcił humorowi. „Brat djabła" (Fra Diavolo) z fenomenalnym śpiewakiem, pamiętn. „Królem żebraków", Denisem Kingiem w roli głównej oraz niezawodnymi Flipem i Flapem — jako pomocnikami — to pasmo nieustannego humoru i dowcipu. To też nawet najzagorzalszy mizantrop — widz nie może się oprzeć talentowi tych nieporównanych artystów i raz za razem wybucha niepowstrzymanym śmiechem. Czy to jako bandyci-amatorzy, czy w scenie wieszania, czy w innej, bawią jak nigdy, niemal zaś każdy widz, wychodząc z seansu, usiłuje wykonać sztuki, które demonstruje Flip. — Jako nadprogram wyświetlana jest komedja „Nasi szoferzy", w której niezwykłe tricki wywołują istne huragany wesołości.

Tworzy się żydowska marynarka

Obrady młodzieży „Brith Trumpeldor".

Od ub. soboty Kraków zyskał wiele na swym charakterze żydowskim wobec przybycia na odbywający się zjazd unji rewizjonistów żydowskich około tysiąca delegatów z wielu krajów, którzy tłumnie zapełniają miejscowe cukiernie i inne lokale, żywo dyskutując prawie wyłącznie w żargonie.

W pierwszym rzędzie odbyły się narady wojskowej organizacji żydowskiej młodzieży „Brith Trumpeldor", na których składano sprawozdania z działalności tej organizacji na całym świecie, a szczególnie w Polsce, gdzie jest ona najliczniejsza. Wszyscy delegaci przemawiają tylko po hebrajsku, a kiedy na porządku dziennym pojawił się wniosek w sprawie wyboru sekretarzy, odezwały się głosy przeciwko powołaniu sekretarzy obcojęzycznych, bo to sprzeciwia się zasadom „betaru". Podczas posiedzenia przemawiali „betarowcy" z Łotwy, z Włoch, z Polski, z Francji i t. d.

Szczególnie interesujące były wywody kpt. Halperina na temat t. zw. „hachszary" morskiej, czyli wychowania młodzieży żydowskiej na przyszłych marynarzy. Okazuje się, że w „Civita Vecchia" w szkole morskiej kształci się większy zastęp młodzieży żydowskiej, pod kierownictwem kpt. Fuisca. Uzupełnieniem wywodów kpt. Halperina było przemówienie ucznia szkoły w „Civita Vecchia", który rzucił myśl, by w Krakowie zainicjować akcję na rzecz kupna okrętu dla uczniów szkoły morskiej i zapowiedział przyjazd uczniów żydowskich tej szkoły do portów palestyńskich.

Kulminacyjnym punktem obrad było przemówienie Żabotyńskiego, który przedstawił 7 głównych zasad „Brith Trumpeldoru", a mianowicie: 1) uznanie konieczności walki o państwo żydowskie po obu stronach Jordanu, 2) umiejętność władania bronią, 3) hebraizacja ruchu, 4) dyscyplina organizacyjna, 5) budzenie samopoczucia i dumy narodowej, 6) gotowość poniesienia ofiar dla dobra narodu żydowskiego, 7) mobilizacja pracy na każdym posterunku.

„Przypomnijmy sobie, moi drodzy — wołał Żabotyński pod adresem „betarowców", — że najstarsze dynastje europejskie nie liczą ponad 30 pokoleń, najbiedniejszy zaś nosiwoda żydowski może się poszczycić przeszłością conajmniej 70 pokoleń, wśród których nie było prawie analfabetów. Gdyby się nam udało urzeczywistnić marzenia o szczęśliwem społeczeństwie, mielibyśmy demokrację w zmienionej formie panbazylei, gdzie każdy obywatel byłby sam sobie królem."

Obrady rewizjonistów żydowskich w obecności Żabotyńskiego potrwają jeszcze kilka dni.

KINO „LUNA"
Znów powrócił „Człowiek Małpa" Johny Weismüller i Maureen O'Sullivan w filmie p. t.
Miłość Tarzana
W niedzielę o godz. 12.30 południówka 49 gr.
„VIVA VILLA"

Kino „EDEN" I Aleja 12.
W sobotę 12 stycznia po raz ostatni
NA FALI WSPOMNIEŃ
Dramat mężczyzny, którego ukochaną poślubił inny.
W niedzielę Premjera Na n wsza i ulubieńca Publiczności Henri Garat
w na rozkoszniejszym filmie sezonu
Za dwa pocałunki
Doskonała komedja muzyczna, w wyk. Henri Garat, Lisetty Lanvin i najwybitniejszych artystów sceny par.
NAD PROGRAM.
Nie graj z żoną w bridża (komedja)
Nowe aktualności Fox i Dodatek Pat
UWAGA: W niedzielę o godz. 12.30 w południe po raz ostatni „42 ulica"
Nadprogram

Dziś po raz ostatni w „Atlanticu" „BRAT DJABŁA" z Flipem i Flapem oraz ...

OGŁOSZENIE
Elektrowni w Częstochowie,
Spółki z ogr. odp.

Niniejszem podaje się do wiadomości P. T. Abonentów Prądu, że ceny za prąd elektryczny w Częstochowie zostały z dniem 1 stycznia 1935 roku **ZNIŻONE** i wynosić będą:

	przy taryfie blokowej dla mieszkań	przy taryfie blokowej dla sklepów
blok I	**85 gr. za 1 kwh**	**85 gr. za 1 kwh**
blok II	**38 gr. za 1 kwh**	**47,5 gr. za 1 kwh**
blok III	**19 gr. za 1 kwh**	**33 gr. za 1 kwh**

Taryfa dla reklam	**33 gr. za 1 kwh**
Taryfa dla Urzędów i Instytucji Państw.	**67,5 gr. za 1 kwh**
Taryfa dla Władz Komunalnych (Magistratu)	**45 gr. za 1 kwh**
Taryfa za prąd do motorów (maksymalna)	**40 gr. za 1 kwh**

Cena maksymalna na światło, używane w sporadycznych wypadkach, wyniesie 90 groszy z 1 kwh (zamiast dotychczasowych 98 gr.)

Zniżone zostały również opłaty miesięczne stałe w stosunku 5 procent.

ELEKTROWNIA W CZĘSTOCHOWIE
Spółka z ogr. odp.

Tabela wygranych
Loterji Państwowej
(Nieurzędowa).

W siódmym dniu ciągnienia 4-ej klasy 31-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

CIĄGNIENIE PIERWSZE.

Po 200 złotych na N-ry:

518 1121 685 2338 452 531 700 829 939 3146 216 494 525 735 85 831 4031 649 57 5154 422 578 887 968 6585 98 690 980 7061 95 199 615 91 711 878 8640 868 9078 101 02 45 85 86 394 633 729 82 876 10019 455 566 778 803 11082 96 409 921 12302 97 555 97 609 50 705 09 815 13349 652 92 786 860 995 14115 18 212 25 79 97 303 15807 16429 670 17179 598 692 18219 721 822 19896 909 20070 383 626 915 50 21191 543 849 22002 39 433 531 963 23044 215 79 487 91 654 862 24192 595 859 906 25178 495 26019 106 430 763 27168 262 376 400 580 28011 35 279 341 75 76 537 706 45 828 29342 70 95 418 554 752 62 864 30238 48 444 31025 176 372 863 32640 704 14 33091 242 639 73 886 34007 65 113 204 65 354 469 875 35057 317 510 68 609 876 90 36227 491 535 87 676 37144 576 625 802 71.

38189 234 382 557 39045 266 335 72 597 654 863 939 40015 494 41080 382 96 770 816 952 94 42149 738 43233 782 905 44012 20 306 412 782 819 23 64 45116 80 202 478 517 77 727 67 833 46026 95 146 57 323 702 951 47066 249 48270 666 878 49098 349 572 92 890 940 50463 606 873 51010 93 100 471 90 94 706 53 813 52062 229 35 465 628 765 53058 124 339 615 78 717 986 54039 166 288 512 702 44 806 55020 208 82 552 56047 75 93 348 54 92 608 81 782 967 93 57203 75 86 490 776 801 14 948 58129 252 488 579 838 906 59022 147 235 46 92 379 566 95 676 861 955 98 60583 61246 80 445 500 785 820 983 62268 365 717 883 63146 931 64177 947 65128 612 64 811 66038 72 415 32 66 505 17 666 88 744 67277 387 512 68002 198 291 529 48 797 922 69078 193 325 405 508 605 802 04 70017 35 93 135 78 420 38 87 573 641 65 961 71251 375 548 814 72464 504 813 48 913 73101 251 400 09 755 80 920 74366 467 558 695 781 841 75078 112 39 244 84 324 42 44 459 504 841.

76149 223 34 609 77218 303 781 826 78147 350 590 937 58 79002 9 40 118 211 16 772 837 74 84 942 94 80093 128 273 588 619 727 57 894 81012 362 692 912 46 82023 250 483 911 68 83 83093 233 564 781 808 983 84101 43 74 93 527 696 85172 318 749 86113 406 575 657 87342 493 991 88100 426 666 823 54 992 89134 407 26 861 90017 142 456 545 54 737 900 91182 599 797 92062 204 65 332 59 98 687 771 889 93360 891 926 94034 53 214 314 557 95252 397 687 722 80 876 96274 345 806 40 71 97199 426 93 596 948 98212 852 913 99025 200 77 317 618 788 948 100065 112 218 371 519 74 607 777 101034 91 355 723 102035 405 586 90 792 103052 169 89 283 303 53 414 35 924 104073 233 302 68 405 59 677 786 93 860 942 105138 573 823 35 106172 210 82 367 514 83 868 922 107208 87 993 108413 511 39 704 109016 76 874 110158 86 90 369 448 546 671 76 865 111364 591 742 820 923 112133 48 60 94 261 337 58 736 938 75 113112 264 505 790.

114000 830 115309 51 455 575 863 116054 808 60 117093 118314 33 966 119141 64 239 475 99 924 120553 70 121103 5 365 715 64 122196 969 123024 43 117 375 565 988 124202 56 445 553 714 909 125287 338 92 729 68 126006 262 75 340 63 681 984 127800 78 961 97 128213 17 352 757 73 129040 175 334 558 130131 208 302 99 558 892 131166 271 698 860 920 30 132135 320 133271 431 510 57 86 827 59 81 134409 35 840 44 135078 177 577 615 707 48 960 136280 412 540 601 137065 340 50 502 10 27 607 138304 525 803 139474 710 140117 53 87 239 141111 511 607 732 142239 50 59 448 710 76 961 143310 34 410 584 707 77 144012 141 337 933 145102 437 506 39 625 777 997 29 32 146117 515 721 99 147113 72 371 453 91 944 148063 243 376 633 69 149170 506 602 11 748 88 803 917 150856 908 78 99 151071 186 590 694 729 930.

152577 845 153127 35 48 154034 201 414 715 894 155114 40 54 308 633 827 156303 702 5 43 987 157189 237 54 94 386 414 549 715 900 158521 91 623 946 97 159183 258 92 340 78 518 799 938 160124 161015 193 241 557 162215 61 331 421 501 679 994 163432 164038 120 445 68 548 75 756 825 165210 29 80 430 699 885 166111 259 72 656 167004 245 80 330 609 168220 389 446 808 919 79 169101 346 405 505 723 962 74 170554 769 957 58 92 171061 98 200 501 753 172046 205 74 97 349 444 518 867 173017 218 440 945 174496 522 86 718 49 175017 583 658 76 703 944 176402 177250 331 66 479 178240 650 866 179891.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

50.000 zł. na Nr. 94007.

Po 10.000 zł. na Nr. 19806 39101 45519 119407.

Po 5.000 zł. na Nr. 19063 77043 83731 99144 168601 120882 144486 163830.

Po 2.000 zł. na Nr. 3559 4451 25812 30934 32213 47427 51906 66937 75037 77368 84123 91558 96160 100790 106024 110621 116212 117426 130372 135603 135657 136691 141001 141244 143043 148139 160398 161012 174996.

Po 1.000 zł. na Nr. 3495 4372 7938 18283 31520 33957 40265 43797 45928 53966 55106 72432 81361 81998 88170 89021 89965 93561 97132 98764 104223 107783 108130 113028 113469 126292 128647 137226 152679 154767 158020 157907 158887 166555 174602

Po 200 zł. na N-ry:

61 76 224 663 1175 269 313 448 70 564 656 710 825 60 2000 46 185 462 748 3329 40 586 718 4116 84 274 513 798 5133 522 37 6277 364 419 7351 60 8116 578 680 9158 255 366 538 721 71 10448 535 41 607 884 913 28 11731 12034 157 971 15383 603 868 938 16348 90 405 718 17163 416 714 18207 422 576 823 19236 356 84 575 604 20801 21403 403 14 28 55 85 668 992 22086 198 540 608 737 46 912 14 89 23422 85 73 918 50 24080 184 515 676 25020 202 499 885 16546 751 976 85 27232 455 511 803 11 70 28037 152 328 524 751 29117 39 85 379 785 975 86 30063 415 656 708 32 74 31269 88 389 755 32093 253 333 448 729 877 917 33275 636 748 826 34304 508 744 79 826 905 22 39 35267 338 557 610 723 36240 353 484 649 93 37105 18 280 371 95 840 64.

38322 421 27 543 923 26 94 39030 338 431 536 831 40098 498 786 89 973 41194 466 650 718 90 806 42123 242 817 73 969 43095 153 519 660 61 75 901 44487 579 768 90 45754 46084 151 266 496 606 877 914 34 47159 362 733 991 48152 228 309 441 673 844 992 49476 581 60184 226 94 460 51227 311 66 583 52105 24 509 762 53218 385 54135 321 407 37 521 636 878 55243 95 679 833 64 56245 433 626 708 17 27 49 800 92 57468 518 601 819 58179 477 506 640 77 700 95 996 59133 77 297 60112 20 410 931 61167 99 207 532 659 905 54 62408 66 562 665 766 63099 297 694 981 64264 561 88 65162 84 609 954 62372 397 532 677 976 67179 96 655 68219 310 87 468 762 844 997 69378 404 40 847 944 70020 40 216 317 92 573 94 71142 302 516 600 825 72029 201 76 461 650 973 84 73257 581 74063 85 588 691 75386 429 672 832.

76220 358 536 670 889 77107 295 519 631 759 78119 331 32 539 785 819 38 921 22 79038 287 674 795 891 80510 998 81170 348 614 978 82197 381 434 765 875 991 83057 326 689 708 23 948 84057 566 663 724 816 23 85074 167 351 612 711 49 63 857 72 87003 71 169 261 64 353 596 646 758 88 928 59 88032 622 89 883 89234 344 565 790 820 90001 13 61 275 421 636 69 847 91034 300 70 88 517 756 820 22 92080 98 900 77 93022 321 576 883 977 94001 738 98 822 95099 344 750 94 802 907 96089 161 98 511 627 891 933 97212 469 582 841 98015 201 41 340 490 707 83 99036 441 763 100037 135 513 685 814 910 38 101112 510 672 92 102263 409 722 827 103157 75 82 589 632 70 787 104387 571 683 740 105351 73 456 540 774 106065 177 444 51 17 54 70 621 803 25 107739 105313 404 90 626 735 109133 477 531 664 80 772 934 57 110188 299 595 992 111175 223 317 908 26 112285 439 749 891 916 113026 112 242 334 88 99 524 706 45.

114029 640 115010 356 74 403 16 506 660 62 856 116125 206 22 675 706 48 812 908 117005 551 745 816 118057 236 79 345 436 62 564 119120 33 79 387 522 660 749 52 120033 182 482 979 121099 207 642 932 122292 303 22 523 76 709 24 58 71 123247 307 514 55 865 72 124171 90 280 352 555 80 643 736 957 125451 667 707 57 817 927 126013 180 248 366 536 83 629 973 127141 305 684 128089 250 89 710 129087 246 47 464 506 846 954 130230 131144 298 132227 426 22 970 76 133286 583 635 134160 912 135057 94 208 73 628 136002 329 436 505 76 723 44 811 940 92 137100 66 347 78 873 138376 80 427 89 517 708 818 961 139353 531 615 79 93 140516 98 645 755 824 35 974 141070 247 899 142142 67 313 626 773 879 970 143057 480 572 611 768 822 91 144038 265 348 89 431 80 567 815 64 97 145198 570 635 747 49 65 830 40 146552 94 632 147394 765 148445 899 978 149091 140 416 64 990 150051 76 107 553 711 25 41 990 151002 41 103 68 218 36 387 509.

152159 62 250 396 443 693 893 153157 271 412 25 634 154471 735 817 27 52 992 155516 635 57 74 932 156049 250 511 38 738 834 157381 408 683 96 764 158175 78 567 822 84 159007 48 573 650 748 884 959 160252 60 402 536 42 628 82 161106 31 344 75 162101 626 955 163215 348 608 710 164054 156 631 41 785 165001 253 638 754 77 166004 582 182 96 928 167161 78 320 525 649 98 709 82 168021 332 416 558 714 954 169116 30 54 258 849 954 170007 46 259 779 829 996 171066 341 451 502 19 602 74 826 995 172045 247 54 497 555 625 60 724 65 84 921 44 49 70 173014 296 403 89 585 682 847 91 174224 341 94 434 591 608 702 50 77 888 903 175845 176296 343 448 701 905 25 177026 167 276 73 84 553 708 918 178225 56 387 98 460 889 179465 910 42.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

Po 200 złotych na N-ry:

233 312 418 41 806 959 70 1059 163 163 461 661 783 850 61 74 2215 50 92 341 3057 362 484 897 4046 280 531 614 44 94 716 897 5031 619 782 868 6260 66 342 677 985 706 28453 779 9304 435 36 646 54 754 997 10265 409 672 99 11016 64 84 89 204 426 684 986 12409 686 730 915 13528 864 968 91 14034 15051 336 75 494 712 13 45 844 16386 585 625 728 17137 464 705 95 18004 157 335 566 19318 484 979 20214 423 39 80 830 21026 64 165 270 401 73 505 900 52 68 22333 79 527 645 832 69 97 23055 148 56 66 360 630 775 944 24464 25108 39 273 83 592 602 48 869 26195 385 544 825 82 965 27550 722 969 73 28227 38 383 544 717 963 29014 155 87 268 378 82 30448 633 838 927 42 31059 325 32 711 828 32077 116 30 381 814 33153 267 832 492 611 68 701 933 34414 836 99 35199 898 36057 238 606 777 37181 99 201 585 706 886.

38229 56 164 552 796 39157 87 786 40103 57 472 41314 42090 156 324 515 91 719 44 43047 127 253 308 655 705 822 33 83 44067 553 859 929 87 98 45357 498 853 94 939 46133 549 737 876 47161 414 533 964 87 48156 244 355 453 592 614 39 743 821 92 906 49050 82 163 270 432 666 703 36 837 928 50099 149 960 74 82 51291 306 567 72 814 937 52078 166 201 48 433 929 53025 161 252 70 396 775 924 81 84487 734 63 55166 90 620 27 757 972 56045 106 240 370 456 554 77 639 57028 111 374 449 581 58106 227 421 532 762 92 967 59229 440 73 879 978 60086 453 72 833 61007 841 963 62002 84 101 239 517 922 63480 836 64123 30 224 309 75 85 774 80 65097 129 295 336 37 491 527 778 859 957 65 66477 522 813 67000 06 43 127 372 482 562 679 715 962 68019 581 95 840 930 55 69080 87 236 717 70142 88 247 68 85 89 598 687 982 71267 739 978 72042 87 793 73149 223 312 16 65 446 84 506 656 786 74375 77 451 577 72249 499 642 74 729 69 995.

76235 325 732 927 77069 190 346 694 78073 215 750 811 960 79071 82 474 663 712 36 369 922 80267 339 661 817 993 81132 76 380 682 902 82313 503 612 25 922 83136 206 328 479 814 84159 245 540 60 747 85199 366 437 591 683 86008 301 441 687 931 87479 525 605 26 918 88179 761 848 89 941 76 95 89444 791 815 90102 653 775 842 91056 440 520 634 52 81 857 92458 535 54 690 748 54 999 93377 483 819 914 94050 437 534 741 87 820 95054 433 506 783 906 68 96059 75 224 301 475 561 611 59 65 71 710 97037 143 66 77 288 374 737 88 861 98265 343 667 832 99334 484 823 100391 101271 899 102109 390 448 87 612 94 800 58 76 103091 214 645 865 104225 333 41 410 523 93 909 105019 721 29 69 106107 39 60 258 373 464 651 107537 819 902 108065 346 555 109204 335 419 38 593 612 83 840 82 92 110121 218 82 205 541 111005 547 976 80 112070 167 234 60 315 62 518 855 904 113100 463 622 952.

114042 70 373 649 977 115036 168 380 480 910 53 77 116276 560 117080 548 81 648 820 118101 367 597 606 776 93 119129 553 763 120305 38 736 121008 149 75 86 208 852 122158 214 30 859 123160 844 929 124053 95 405 99 502 614 960 66 125006 32 253 90 327 460 79 529 68 126031 39 50 77 93 131 596 673 89 127076 106 98 211 732 128354 504

(Dalszy ciąg na str. 9).

OGŁOSZENIE
Towarzystwa Elektrycznego
Okręgu Częstochowskiego, Spółki Akcyjnej.

Niniejszem podaje się do wiadomości P.T. Abonentów Prądu, że ceny za prąd elektryczny w OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIM zostały z dniem 1 stycznia 1935 roku **zniżone** i wynosić będą:

	przy taryfie blokowej dla mieszkań	przy taryfie blokowej dla sklepów
blok I	**85 gr. za 1 kwh**	**85 gr. za 1 kwh**
blok II	**38 „ „ 1 „**	**47,5 „ „ 1 „**
blok III	**19 „ „ 1 „**	**33 „ „ 1 „**

Taryfa dla reklam	33 gr. za 1 kwh
Taryfa dla Urzędów i Instytucji Państwowych	67,5 „ „ 1 „
Taryfa dla Władz Komunalnych (Magistratu)	54 „ „ 1 „
Taryfa dla prądu do motorów (maksymalna)	40 „ „ 1 „

Taryfa do oświetlenia mieszkań i sklepów do 80 Wtt na **wsi** — bez licznika za jedną lampę 15 Wtt wyniesie:

	w mieszkaniu	w sklepie
w miesiącu styczniu	Zł. 1,50	Zł. 0,95
„ „ lutym	„ 1,21	„ 0,71
„ „ marcu	„ 0,95	„ 0,45
„ „ kwietniu	„ 0,54	„ 0,30
„ „ maju	„ 0,41	„ 0,30
„ „ czerwcu	„ 0,30	„ 0,30
„ „ lipcu	„ 0,41	„ 0,30
„ „ sierpniu	„ 0,50	„ 0,30
„ „ wrześniu	„ 0,68	„ 0,30
„ „ październiku . . .	„ 0,95	„ 0,72
„ „ listopadzie	„ 1,21	„ 0,72
„ „ grudniu.	„ 1,62	„ 0,98

przy zniżonej opłacie miesięcznej za ograniczniк do 25 groszy.

Cena maksymalna za światło, używane w sporadycznych wypadkach, wyniesie 90 groszy za 1 kwh (zamiast dotychczasowych 98 gr.).

Zniżone zostały również opłaty miesięczne stałe w stosunku 5 procent.

TOW. ELEKTRYCZNE OKRĘGU CZĘSTOCHOWSKIEGO
Spółka Akcyjna.

Kino-teatr „STYLOWY" Największe arcydzieło Sowieckiej wytwórni **SWIAT SIĘ ŚMIEJE** w rol. gł. **UCIESOW, ORŁOWA I STREŁKOWA** Nad program: **Wspaniałe dodatki dźwiękowe.**

854 973 129037 580 645 798 819 130233 301 14 443 53 64 81 566 692 707 96 131294 403 86 864 935 132056 161 91 96 514 133072 191 937 98 134652 67 942 135741 863 977 136181 223 41 721 878 137525 861 996 138100 24 222 389 643 139029 69 109 67 76 227 456 789 802 98 140331 447 72 804 141053 85 366 447 679 142120 95 601 75 863 143517 77 85 614 798 144213 24 94 311 677 725 893 145018 38 72 278 449 69 699 758 146057 179 844 964 147565 627 56 818 972 78 93 148112 208 339 507 834 149899 150097 468 628 922 151008 208 307 669 91 710 21.

152278 507 12 25 90 709 153155 267 389 877 154134 39 420 553 881 155278 471 156054 170 246 601 868 991 157005 21 77 155 429 82 704 846 158169 211 455 630 159524 622 160140 226 385 161126 91 276 99 646 940 162000 02 221 794 904 163118 312 16 65 634 769 813 909 72 164246 48 63 165002 108 166060 147 631 945 64 167199 220 539 635 828 61 75 168474 513 831 994 169058 235 445 554 656 899 973 96 170025 433 639 83 706 54 888 948 171450 738 872 73 172030 69 194 218 466 507 12 838 173141 223 522 75 837 996 174074 303 57 427 71 175111 20 278 531 825 176422 527 177042 215 557 713 800 80 178483 91 826 98 179041 244 818

CIĄGNIENIE CZWARTE.

Po 50,000 zł. na N-ry: 124656 134331.

Po 10,000 zł. na N-ry: 29943 38152 60542 91222 69621 113580 161194 171246.

Po 5,000 zł. na N-ry: 19250 98892 120067 156796 179291.

Po 2,000 zł. na N-ry: 4688 6888 8075 12648 14165 22860 30042 33257 37488 40382 43377 43592 50574 53572 58319 59355 59994 78474 92764 100893 124669 127493 141149 141312 150796 153134 153834 154370 160174 164824 165577 171026.

Po 1,000 zł. na N-ry: 1720 2013 2815 16467 27249 27957 30074 39336 46510 48744 51991 68557 70358 78454 78614 79413 84054 85273 88894 90665 91666 103929 118218 123023 123994 130555 131726 136912 137568 138988 140444 141822 146973 151704 155698 156798 164129 164831.

Po 200 zł. na N-ry:

277 1217 355 622 805 959 2035 336 673 3560 647 75 702 876 4121 217 544 839 918 5041 345 516 24 649 772 802 6133 64 7 874 904 7002 200 02 18 796 984 8515 962 9108 69 272 506 53 56 758 79 10070 220 40 68 408 625 813 11339 12208 733 74 928 80 13077 205 81 929 14002 39 45 363 501 751 15176 637 703 78 911 16147 81 218 58 65 614 17104 375 511 675 919 38 18141 244 630 710 84 809 19189 261 831 957 20114 305 689 817 21052 155 240 60 501 62 841 22090 178 538 591 702 66 971 23093 102 72 249 95 385 402 77 518 20 645 702 52 67 24099 193 312 16 509 981 25022 62 805 08 13 30 66 26246 334 440 909 27065 194 692 852 28368 29292 387 448 781 925 30331 537 31026 98 105 07 284 643 66 83 32090 123 60 285 419 849 33011 471 516 42 650 948 34590 607 28 46 892 900 74 99 35007 221 476 621 765 804 15 36059 485 510 675 854 37133 330 431 567 608 83 919 71.

38010 83 190 839 43 39042 131 99 40117 47 325 52 785 41000 294 572 74 89 93 813 42003 248 87 726 43015 70 372 458 598 726 44186 213 47 711 847 45331 56 485 46073 120 219 71 355 506 87 601 876 47000 84 207 360 95 505 643 940 48043 62 797 805 49137 295 50255 56 476 687 725 39 903 51144 251 93 321 593 809 52623 53108 63 351 412 39 73 555 57 676 746 812 985 54409 92 548 614 19 55959 56201 36 726 85 87 848 57420 500 58077 397 03 57 95 639 818 977 59280 581 612 50 925 60110 58 233 386 651 709 864 967 61025 41 654 702 63 77 61020 224 440 73 652 85 786 826 919 63321 64 65 471 580 94 781 855 904 64171 546 99 763 995 65256 86 331 94 537 39 666 793 930 66170 76 458 962 714 67415 68001 541 728 863 69122 280 427 77 962 70168 217 77 315 441 530 797 990 71629 718 72301 646 81 73226 85 651 700 74443 595 619 24 84 709 75022 152 575 951.

76188 217 809 77154 203 320 555 680 918 78328 626 762 953 82 86 79230 342 804 23 86 970 80233 77 417 42 583 81080 159 560 613 732 82411 964 83097 409 92 626 877 903 84036 219 422 611 86049 70 75 221 33 360 97 573 669 976 87435 88607 40 89213 394 448 902 14 90083 386 640 718 894 91037 203 348 471 601 92547 93019 49 391 557 687 714 38 930 94355 479 585 747 960 95096 266 77 446 600 18 96057 163 658 97011 614 716 98075 523 51 60 89 647 99058 80 344 507 836 902 100011 63 78 205 50 909 25 31 101199 551 56 59 641 102087 240 50 379 445 70 104189 488 519 828 105010 156 81 212 603 59 843 106150 54 795 107130 60 346 600 46 108593 675 879 109305 90 405 73 859 936 110404 649 50 819 975 111319 481 518 673 701 999 112122 99 330 453 113808.

114462 642 714 845 115147 245 326 47 651 52 818 87 998 116004 23 66 95 328 117106 378 87 569 635 119334 82 578 736 800 44 908 120285 340 91 603 870 974 121028 140 233 48 397 433 601 122006 09 267 458 70 534 634 791 995 123114 397 421 34 584 873 93 124228 305 59 77 800 125145 508 607 777 126437 527 649 96 91 888 127094 138 50 410 513 787 978 128051 54 67 142 349 460 882 87 129046 120 244 326 473 749 130035 45 118 451 596 744 131160 399 648 816 19 933 132104 82 779 986 133084 275 91 602 31 957 85 134264 507 805 19 135318 436 578 608 14 40 136418 39 668 771 817 137289 362 520 625 138011 79 114 437 593 673 79 702 18 54 825 921 38 139116 27 258 845 140005 49 88 649 70 141009 17 949 550 917 142501 604 143058 122 442 44 676 144058 223 41 609 34 66 97 145125 310 88 403 621 734 914 146142 276 371 419 65 89 642 722 81 890 910 147081 551 691 838 59 991 148228 541 149335 417 54 86 564 67 761 965 150119 265 401 568 853 988 151407 742 978.

152110 288 329 418 748 75 153573 751 154289 444 521 606 95 834 155016 306 408 44 529 57 668 71 798 977 156566 823 157259 71 93 402 83 513 57 679 723 158300 59 413 564 159239 470 634 919 34 45 93 160429 89 558 640 792 161411 60 19 76 889 162157 225 449 806 163194 95 307 445 504 704 20 164115 323 483 715 934 165012 26 39 201 89 864 927 166068 485 807 167527 31 42 71 168663 67 169032 546 923 55 170278 307 55 87 513 768 849 86 970 80 171010 49 430 81 83 730 945 172107 30 46 315 551 725 966 173080 99 444 52 590 174138 74 277 441 175012 322 35 603 43 706 915 176266 528 647 837 60 98 920 88 177089 309 449 60 178013 784 179371 619.

Kolektura Antoniego Egera w Częstochowie wypłaca wszelkie wygrane. Urzędowa tabela ciągnienia na miejscu bezpłatnie do przejrzenia.

6-cio klasowa Prywatna Szkoła Powszechna
oraz Przedszkole
ST. LIGĘZÓWNY
Al. Kościuszki 8 tel. 11-86
przyjmują zapisy dzieci na II półr. 1934/35 r.
Kancelarja czynna codziennie od g. 12 do 16.

OGŁOSZENIE I-sze.

Hurtowy skład papieru „Papier" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, w likwidacji zawiadamia niniejszem, że na mocy aktu zeznanego dnia 30 grudnia 1934 roku Nr. Rep. 2344 przed notarjuszem Tadeuszem Kossem w Częstochowie wyżej wymienioną spółkę postanowiono rozwiązać i w tym celu jako likwidatora tejże spółki wybrano Jakóba Kona, zamieszkałego w Częstochowie, Al. Kościuszki 28.

Jako likwidator firmy Hurtowy Skład Papieru „Papier" Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wzywam wierzycieli wyżej wymienionej firmy do zgłoszenia swych pretensji na moje ręce w ciągu 3-ch miesięcy. Jednocześnie wzywam dłużników tejże frmy do niezwłocznego uiszczenia sum od nich firmie przypadających.

Hurtowy Skład Papieru „Papier" spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji
(—) Jabób Kon.

ODLEWY MASZYNOWE
surowe i obrobione
RUSZTA ognio-odporne ze specjalnego stopu
RURY KANALIZACYJNE
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
Inż K. KANCZEWSKI
OGODOWA 45. TELEFON 11.95.

Bursa Okr. T-wa Rzemieślniczego w Częstochowie ul. Słowackiego L. 17 ma jeszcze wolnych kilka miejsc dla uczniów Szkół Średnich.

Zarząd Bursy, uwzględniając ciężkie warunki materjalne uczniów, obniżył koszt utrzymania w Bursie do minimum.

Opieka troskliwa i moralna oraz warunki hygieniczne zapewnione.

Dr. Paweł Broniatowski
choroby weneryczne i skórne
ordynuje od 8 ej do 12 ej r. i od 4 ej do 8 ej w.
Panie od 12 ej do 1 ej p. p.
ul N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94.

Zawiadamiamy, że zawiązał się na terenie m. Częstochowy Komitet Organizacyjny Uczestników b. I Korpusu Wschodniego (Dowborczyków) w celu zorganizowania Związku. Siedziba Komitetu w lokalu Zw. b. och. armji polsk. przy ul. Najśw. Marji Panny 39. Zapisy przyjmuje się w soboty każdego tyg. od g. 18—20 z wyjątkiem świąt. **Komitet.**

EGZAMINY WSTĘPNE
rozpoczyna dnia 15 stycznia r. b.
GIMNAZJUM SPOŁECZNE
ul. Sowińskiego Nr. 36.

ARTRETYK
może się stać inwalidą

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy powodują stopniowo utratę zdolności do pracy Zioła Magistra Wolskiego „Reumosa", zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen, usuwają kwas moczowy, łagodzą cierpienia artretyczne, reumatyczne i bóle ischiasu. Zioła ze znak. ochr. „Reumosa" do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych). — Wytwórnia: Magister. E. Wolski, Warszawa, Złota 14 m. 1.

Lekarz dentysta G. KONARSKA
PRZEPROWADZIŁA SIĘ
na ul. Aleja Kościuszki Nr. 14.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne weneryczne leczenie żylaków
II Aleja № 41, od 8—12 i od 2—8

NERWOL
Chemika Dr. Franzosa,
(nacieranie) stosuje się przy REUMATYZMIE, kłuciu z powodu przeziębienia, postrzale, ischiasie i t. p. do nabycia w aptekach.
Wyrób i główna sprzedaż:
APTEKA MIKOLASCKA,
LWÓW, Kopernika 1.

Lekarz-dentysta
AJDWIGA BRONIATOWSKA
b. asystentka wol. Odda. chirurg. Akademji stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7
ul. Najśw. Panny Marji Nr 21 Tel. 18-94.

OSTRZEŻENIE. Jan Kobuszewski niema nic wspólnego z moją firmą. — M. Kossowska, kantor przewozowy, ul. Orzechowskiego nr. 3, Tel. 13-37.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN R.M.S.W. Nr 1594
ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T. P.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. „KOGUTEK" W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.
UŻYCIE: W RAZIE POTRZEBY 1—2 PROSZKI DZIENNIE.

Kupuj znaczki FOM. — Dotychczas wpłynęło przeszło 1.600.000 złotych.

Charles Laughton jako Henryk VIII (Sinobrody) wkrótce w „Atlanticu"

NOWE PLANY
miasta Częstochowy w najnowszem opracowaniu sprzedają księgarnie kioski i t. p. 38

BEZPŁATNIE
żądajcie szczegółowych prospektów czasopisma „Echo Obcojęzyczne" (dla znających początki francuskiego, niemieckiego): Warszawa, ulica Waliców nr 3/4.

KURSY
Kreśleń Maszynowych w Szkole Rzemieślniczo Przemysłowei, Al. Wolności nr. 17. Stowarzyszenie Absolwentów udziela wszelkich informacji przy ul Aleja nr. 9 I piętro od godz. 18—20.

Łyżwiarze!
Ostrzenie łyżew z rowkiem przez specjalistę, 50 gr od pary turfów Wykonywa Zakł nożowniczo-szlifierski, ul Piłsudskiego 17, II-e podw.

SKLEP
spożywczy egzystujący 25 lat — do sprzedania ul. Narutowicza nr. 36.

KUPIĘ
okazyjnie urządzenie do sklepu spożywczego. — Wiad m. Nowy Rynek nr. 13 — wędliniarnia.

DUŻY POKÓJ
umeblowany, z wygodami oddzielne wejście, dla 2-ch lub 1-nej osoby ul. Jasnogórska 32 m. 6.

SKRADZIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej na imię Agnieszki Wieczorek.

POTRZEBNA
służąca do gospodarstwa ul. św. Barbary nr. 89.

NA KARNAWAŁ wielka zniżka cen na fotografie do każdego zdjęcia dodajemy PORTRET w kolorach bezpłatnie Foto „Stella" II Al. 33

STUDENT
przygotowuje do matury egzaminu z 6-ciu klas, poprawia stopnie. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 33 m. 7, II p. front.

AROXIN
po 40 gr. i spólnik do tegoż potrzebny też z małym kapitałem. Bączyński, ul. Pułaskiego nr. 42

STENOTYPISTKA
pisząca biegle na maszynie, język polski i niemiecki potrzebna do poważnego biura. Oferty wraz z życiorysem, odpisami i fotografją składać w sklepie „Gońca" pod „H G.". 94

TARTAK
nowopobudowany sprzedam z ziemią lub bez, powodu wyjazdu, cena przystępna. Zgłoszenia kierować: Major w Miedźnie, poczta Kłobuck, k/Częstochowy. 91

SPRZEDAM
szafę dębową, komodę, 2 łóżka z siatkami i materacami, umywalnię z marmurową płytą, stoliki, krzesełka, w dobrym stanie, b. tanio, ulica Waszyngtona nr. 59 m. 2

AKUSZERKA
Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych III-a Aleja 49. Przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 88

WYUCZAM
bezpłatnie kroju szycia modelowania przy pomocy opatentowanych za Nr. 9412 przyrządów — „Patron Express". Zapisy przyjmuje się: **Częstochowa**, ul. Waszyngtona nr. 73 i **Bleszno**, ul. Szosowa nr. 6, dom Żaka

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje z kuchnią, słoneczne przy ul. św. Barbary nr. 40. Wiadom. Tow. Kred. m. Częst., ul. Śląska nr. 8 u administratora. 107

CHIROMANTKA
Pietrukiewiczowa określa: charakter zalety, wady, teraźniejszość, przyszłość — jeden złoty, ul. Rynek Wieluński nr 1

MŁODY
inteligentny człowiek — przyjmie posadę biurową lub jakąkolwiek inną. Łaskawe oferty pod „Przyszłość" do sklepu „Gońca".

POTRZEBNY
człowiek do konia. Wiadom: Lisieniec, ul. Lube[illegible] 11/13.

KUPIĘ
sklep spożywczy w dobrym punkcie. Oferty z podaniem ceny do sklepu „Gońca" pod „Sklep"

KUPIĘ
szafę tapczan stół, krzesła. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Profesor"

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, frontowy, zupełnie oddzielne wejście z klatki schodowej do wynajęcia Aleja Wolności nr. 43/47 II piętro front, tel. 16-46

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia, Zawodzie, ul. Marysia nr. 38. Wiadomość ulica Kiedrzyńska nr. 23. 96

POKÓJ
umeblowany, słoneczny, z oddzielnem wejściem, w śródmieściu, od zaraz do wynajęcia, ul. Katedralna nr. 7 m. 3. 102

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje z kuchnią na piętrze, oraz sklep z mieszkaniem lub oddzielnie, ul. Kordeckiego 19.

[illegible]ady złożone na książeczki
w Komu[illegible]ej Kasie Oszczędności
[illegible]TU CZĘSTOCHOWSKIEGO
są, zgodnie z Roz[illegible]n P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. [illegible]d **zajęcia do wysokości zł. 2.500.—**

SŁONECZNE
1 pokój z kuchnią do wynajęcia od 1 lutego Racławicka 5. 91

STENOGRAFJI
polskiej i niemieckiej najnowszych systemów udziela dyplomowana nauczycielka. Zgłoszenia: Helena Mańkowa, Częstochowa ul. Siedmiu Kamienic 23, I p. od godz. 16-ej do 20-ej.

DOM
do sprzedania ul. Piastowska 83 na Stradomiu. 112

SUKA
doberman 5 miesięczna bronzowa do sprzedania ul. Jadwigi nr. 83.

ZGUBIONO
legit. Fund. Bezrob. na imię Stanisława Kowalska. 118

[illegible]
ur[illegible] frontowy do [illegible] II Aleja nr [illegible] 90

[illegible]
z po[illegible] para koni [illegible] inż. Bazyl[illegible]skie. go nr.

[illegible]
umeblow[illegible]y, z oddzi[illegible]n zaraz do Katedraln.

RA[illegible]
3 lampow[illegible] wraz z głoś[illegible] mulatorem i [illegible] Pułaskiego 9[illegible]

POKÓ[illegible]
z kuchnią, mał, i suterena nad[illegible] na warsztat do[illegible] cia. Garncarska [illegible]domość u dozorcy

DO WYNAJĘCIA
od zaraz 2 i 3-pokojowe mieszkania z kuchniami, III-cia Aleja nr. 53. 79

POKÓJ
frontowy słoneczny z wygodami ul. Waszyngtona (Jasna) 32. Dozorca wskaże. 116

DO WYNAJĘCIA
pokój z kuchnią. Dąbrowskiego 58/60.

DO WYNAJĘCIA
sklep z pokojem i kuchnią w śródmieściu w dobrym punkcie nadający się na każdy interes. ul. [illegible]ąska 27. 109

SPRZEDAM
[illegible], łóżka, stół rozsu[illegible], kredens dębowe, a robota Ogrodo[illegible] 39 w podwórzu [illegible]rza. 111

WAŻNE
dla p. ogrodników szpagat do mat po cenach konkurencyjnych i rafja poleca firma Braun, Aleja nr. 9. 119

SKLEP
z mieszkaniem w dobrym punkcie do wynajęcia Piastowska 95.

PRZYJMĘ
uczni na stancje, mieszkanie z wygodami. Waszyngtona 73 m. 8.

SKLEP
na jatkę, wędliniarnię, piwiarnię, ciastkarnię, lub Zakład fryzjerski do wynajęcia. Jasnogórska nr. 33/35.

POKÓJ
z kuchnią w suterynie słoneczne z wygodami zaraz do wynajęcia ul. 3-go maja 14 96

ODNAWIAM
tanio meble: fortepiany, pianina, biurka, sypialnie, stołowe i bibljoteki Oferty do sklepu „Gońca" pod „Meble". 98

UNIEWAŻNIAM
skradzione świadectwa szkolne, legitymację uczniowską wyd. przez Gimnazjum SS. Zmartychwstania Pańskiego na imię Jadwigi Wieczorkówny.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią, ul. Jasnogórska nr. 34. Wiadom. u gospodarza,

PRZYJMĘ
na mieszkanie pana lub panią — Ciszewska S., ul. Narutowicza nr. 31.

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość Rynek Wieluński nr. 16. 83

POLECAM
nasienie cebuli zimotrwałej, po cenie przystępnej ul. Pułaskiego nr. 36/38. 84

SKLEP
do wynajęcia i pokój z kuchnią ul. Narutowicza nr. 4, II-gi dom od Rynku, gospodarz. 92

POKÓJ
umeblowany lub bez do wynajęcia. Jasnogórska nr. 33/35. 90

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na imię Honorata Gorzelak Nr. 4248257. 78

PLAC
przy ul. Wysockiego tanio do sprzedania. Wiadomość ul. Wysockiego nr. 30, Zabłocki. 97

KUPIĘ
15,000 cegły okazyjnie. Oferty z ceną do sklepu „Gońca" pod „Cegła".

POKÓJ
duży, umeblowany, I-sze piętro, łazienka, telefon, Aleja Wolności 19 m. 4.

UDZIELAM
korepetycji w zakresie materjału gimnazjum humanistycznego po niskich cenach. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Korepetycje". 68

SŁUŻĄCA
potrzebna do wszystkiego. Referencje niezbędne. Zgłaszać się ul. Racławicka nr. 12 m. 3 w godz. od 1-ej do 5-ej.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wyd. na na imię Anieja Dygas.

MIESZKANIA
dwu, cztero i pięcio pokojowe z dużą salą do wynajęcia. Aleja Wolności nr. 18. 91

KONSUMENCI MAJĄ GŁOS.

Fabrykant zna najlepiej zalety swego towaru. Poleca je ustawicznie w swej propagandzie, nie wiedząc, czy konsumenci tak samo cenią jego zalety. Fabryka „Kollontay" wpadła na pomysł zapytać się, a to wprost panie domu. Najlepsze odpowiedzi na 3 pytania odnośnie mydła „Kollontay z pralką" zostaną nagrodzone cennemi premjami.

MEBLE NOWOCZESNE naprawde ładne. dobre i tanie tylko w firmie **Adam Gliński. Aleja 12.**

HUMOR I SATPRA.

Podstęp.

Właścicielka mieszkania: — Zwracam panu uwagę, że cena tego pokoju wynosi czterdzieści złotych.

Sublokator: — Zgoda.

Właścicielka: — W takim razie nie mogę panu odstąpić pokoju.

Sublokator: — Dlaczego?

Właścicielka: — Kto bez targu zgadza się na taką wygórowaną cenę, ten napewno komornego nie zapłaci.

Skrupuły.

Głąbkowi umarła trzecia żona. Poprosił swego przyjaciela Igiełkę na pogrzeb.

— Wstydzę się — odparł Igiełka — pójść na ten pogrzeb. Zapraszasz mnie już po raz trzeci, a ja dotychczas ci się nie mogłem jeszcze zrewanżować!

Replika.

Pani: — Proszę powiedzieć piekarzowi, że bułki z każdym dniem stają się mniejsze. Obecnie są już tak małe, że całą można odrazu do ust włożyć.

Sprzedawca: — To nietylko zależy od bułki, proszę pani...

On nie.

— Miałeś trudności językowe w Londynie?

— Ja nie, tylko Anglicy!...

Nasze dzieci.

— Kaziu, daj mi prawą rączkę.

— Płosię.

— Doskonale! A powiedz mi, jak poznajesz, która lewa rączka, a która prawa?

— O, to jest bajdzo pioste: plawa łączka ma duży palusek z lewej stlony, a lewa łączka ma duży palusek z plawej stlony.

*

Kazio przygląda się dwojgu bliźniąt, które w nocy przyszły na świat i zwraca się do ojca:

— Tatusiu, czy te obie dziewczynki są dla nas, czy też psysłali je, żeby sobie wybrać jedną?

Powód.

— Dlaczego wyprowadziliście się z waszego dotychczasowego mieszkania? Przecież mieliście tam wszystkie wygody.

— Tak, ale obok mieścił się urząd podatkowy. Nie masz pojęcia, jakich przekleństw nauczyły się nasze dzieci...

KSIĘGI BUCHALTERYJNE

Księgi do uproszczonej buchalterji

KALENDARZE NA 1935 ROK

poleca: Sklep „GOŃCA" II Aleja 26. tel. 20-50.

KRZYŻYKÓWKA Nr. 442.

Ułożył: St. Walczyński.

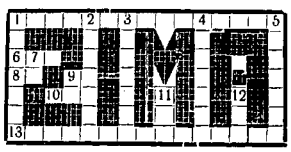

Znaczenie wyrazów: poziomo: 1) Dynastja panująca w Anglji, 6) Moneta japońska, 8) Wyspa na morzu Śródziemnem, 9) „I" w języku martwym, 10) Zwierzę, 13) Międzynarodowy in.

Pionowo: 1) Miasto w Rosji, 2) Chodnik uliczny, 3) Imię żeńskie, 4) Instrument muzyczny, 5) Rośliny rosnące na innych, 7) Litera fonetycznie, 9) Litera fon., 11) Władca Algieru, 12) Moneta perska (miedziana).

Rozwiązanie krzyżówki Nr. 442 nadsyłać należy do dnia 16 stycznia, przyczem uprzejmie prosimy o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązanie szarady.

Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznacza trzy nagrody w postaci książek powieściowych.

Przy nadsyłaniu rozwiązań prosimy dołączyć poniżej zamieszczony kupon.

Kupon szarady № 442

ROZWIĄZANIE SZARADY Nr. 441.

NA TRZECH KRÓLI, KAŻDY SIĘ DO PIECA TULI.

NiewóD, AlbertY, TemistokleS, RealiścI, ZaasekuruJE, EpizoD, CollemanciO, HoroskoP, KarmelicI, ReptyljE, OdynieC, LiwadjA, InterdykT, KorfU, AkropoL, Żelechowski.

Dobre rozwiązanie szarady sylabowej Nr. 441 nadesłało 18 osób.

Drogą losowania nagrody otrzymują: I — **p. Tadeusz Strzelczak** ul. Stawowa 7/9, II — **p. Janina Bielasówna**, ul. Mickiewicza 73. III — **p. Edward Maderski**, ul. Dąbrowskiego 10.

Wymienione powyżej osoby proszone są o przybyce do Redakcji naszego pisma (III Aleja nr. 52) celem odbioru nagród.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

NIEDZIELA, 13 STYCZNIA.

9'00 Audycja poranna. 10'05 Transm. nabożeństwa z Poznania. 12'05 Przegląd teatralny. 12'15 Poranek muzyczny z Filharmonji Warsz. 13'00 „Przez lądy i morza". 14'00 Muzyka lekka. 15'00 Feljeton wiejski. 15'15 Koncert kapeli ludowej. 15'25 Przegląd rynków produktów rolnych. 15'35 Muzyka. 15'45 Pogadanka rolnicza. 16'00 „Rywale" — fragment z powieści J. Waśniewskiego. 16'20 Recital śpiewaczy A. Czapskiej. 16'45 „Życiorys Lisa-Kuli". 17'00 Muzyka do tańca. 17'50 „Ruch regjonalistyczny w Europie". 18'00 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko „Dziwny sen pana Łukasza". 18'45 „Życie młodzieży". 19'00 Muzyka lekkaa. 19'50 Feljeton aktualny. 20'00 Koncert wieczorny. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'00 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Na wesołej lwowskiej fali. 21'30 Wiadomości sportowe. 21'45 Skrzynka pocztowa techniczna. 22'00 Koncert reklamowy. 22'15 Obrazek słuchowiskowy „Świat się zmienił" 22'35 Muzyka taneczna z restauracji Hotelu „Bristol". — Orkiestra Bodeńskiego.

PONIEDZIAŁEK, 14 STYCZNIA

6'45 Audycja poranna. 12'10 Koncert zespołu Fronta i Ferszko. 13'00 Dziennik południowy. 13'05 Muzyka salonowa z płyt. 15'45 Muzyka salonowa z płyt. 16'45 Lekcja języka niemieckiego. 17'00 Transm. reportażu z gmachu Poczty Głównej w Warszawie. 17'25 Skrzynka pocztowa — omówi dr. M. Stępowski. 17'35 Pieśni w wyk. Z. Temnickiej. 17'50 „Czas w życiu i życie w czasie" — wygł. K. Simm (z Katowic). 18'00 Skrzynka pocztowa rolnicza — omówi inż. W. Tarkowski. 18'10 Przegląd filmowy. 18'15 Recital fortepianowy R. Jasińskiego. 18'45 „Babska ciekawość" — obrazek dla dzieci starszych (ze Lwowa). 19'00 Audycja strzelecka. 19'25 Chwilka społeczna. 19'30 „Walka o sztukę polską" — wygłosi p. J. Kleczyński. 19'50 Wiadomości sportowe. 20'00 Muzyka lekka. 20'45 Dziennik wieczorny. 20'55 Jak pracujemy w Polsce. 21'00 Koncert Stow. Miłośników Dawnej Muzyki (trs. z Konserwatorjum). 21'45 „Ciemne głębie oceanów" — wygłosi prof. M. Siedlecki (z Krakowa). 22'00 Koncert reklamowy. 22'15 Muzyka taneczna z kawiarni „Wielka Gastronomja". Orkiestra Landowskiego i Pewznera.

PIERWSZA PRÓBA

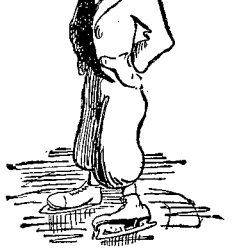

Przyodziany w ciepły kort,
Zacznie Jaś zimowy sport,

Nie zważając więc na trud,
Mknie, gdzie gładki błyszczy lód,

Co uczyni jeden krok,
Nogi same jadą w bok.

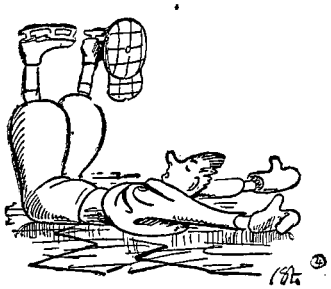

Bęc! i raptem usiadł wtył,
Nic to! — będzie nadal żył!

WOJCIECH KUJAWA. 15.

Czarodziejski korzeń

POWIEŚĆ.

— O niebo, ześlij nam deszcz.

Przy dźwiękach przeraźliwych piszczałek i żałosnych fletów wyniesiono z kapliczki posąg bożka Króla Smoków.

Według ludowych wierzeń Król Smoków zarządza wszystkiemi wodami.

Posąg postawiono na nosze i procesja udała się polnemi drogami, aby przekonać bożka, że pola ich potrzebują deszczu.

Rozległy się żałosne wołania:

— Zobacz, jak posucha zniszczyła nasze zasiewy. Wszystko zżółkło, czeka nas głód.

Pochód zatrzymał się nad rzeczułką. Posąg postawiono na brzegu. Jeden z wieśniaków ujął w rękę bat i zaczął smagać posąg bożka.

— Kilkakrotnie prosiliśmy cię o deszcz, lecz ty go nie zesłałeś. Masz więc za twój upór!

Następnie inny chińczyk uniósł do góry małą tabliczkę żelazną i, wymachując nią w powietrzu, wołał przeraźliwym głosem:

— Wiemy, doskonale wiemy, że boisz się żelaza, ty, Królu Smoków! Rzucamy tę tabliczkę, aby cię nastraszyć i ukarać. Wiedz o tem, jeśli nam nie ześlesz deszczu, wrzucimy do wody bardzo dużo żelaza.

Tłum głośno krzyczał. Oczy wszystkich były zwrócone ku niebu. Wypatrywano, czy nie pojawią się pożądane deszczowe chmury.

Gdy Irena wróciła do obozu, inżynier Rajewski pokazał jej kilkanaście skórek soboli, kun, gronostajów i wiewiórek, które kupił dla niej.

Po obiedzie Irena przechadzała się po obozie, w którym panowało niezwykłe ożywienie. Inżynier Rajewski zakupił dla żołnierzy chan-dżu (chińskiej wódki), którą się teraz wszyscy raczyli.

Kaharadze zbliżył się do Ireny i zapytał:

— Jak się pani czuje?

— Dziękuję, dobrze — odparła chłodno.

O ile wpierw lubiła tego żywego młodzieńca, teraz stał się jej dziwnie niemiłym. Nie mogła się zmusić, aby być grzeczną dla niego.

— Miss Ireno, pani jakaś inna dla mnie. Czy pani kochała Glebowa? — zapytał, zniżając głos.

— Nie lubię rozgłaszać swych uczuć — odparła ostro.

— Dlaczego się pani zmieniła? Pani mnie okrutnie męczy! Widać cierpienia moje sprawiają pani wielką przyjemność — mówił urywanym, zdenerwowanym głosem.

— Nie czas teraz mówić o miłości, gdy tu z nami jest śmierć.

Kaharadze zamilkł.

Weszli na wąską ścieżkę. Z jednej strony rósł wysoki gaolan (roślina indyjskiego prosa), a z drugiej kukurydza.

— Miss Ireno! Pani musi mnie pokochać. Czyż moja wielka miłość nie znajdzie oddźwięku w pani sercu.

Irena spojrzała na niego i zlękła się. Jego ogromne źrenice były rozszerzone i błyszczały nienaturalnie.

Chciała zawrócić, lecz porwał ją za rękę.

— Ireno!... Świat moich oczu!... Ireno!...

— A, państwo tutaj spacerujecie — rozległ się spokojny głos profesora Kopfa.

Ucieszona z jego przybycia Irena zawołała wesoło:

— Zwiedzamy chińską wieś! Niech pan się przyłączy do nas.

Kaharadze wyjął papierośnicę i rzekł:

— Nie mam papierosów przy sobie. Pójdę po nie do obozu.

Zawrócił szybko i oddalił się.

— Co się z nim dzieje? — zapytał Kopf.—Zachowuje się jak nieprzytomny

— Może śmierć Glebowa tak na niego podziałała?

— Wątpię. Przecież nie lubili się z Glebowym.

Szli dalej polną dróżką. Wiatr lekko poruszał wąskie liście kukurydzy i szeleścił w gaolanie.

— Czy pani się nie boi? Jesteśmy daleko od obozu. Mogą nas napaść chunchu-tzy.

— Nie.

— Pani jest dzielną niewiastą.

— Gdyby nasza wyprawa nie zakończyła się śmiercią Glebowa, zostawiłaby jaknajlepsze wspomnienia.

— Czy pani ma zamiar jeszcze długo pobyć w Charbinie?

— Dzisiaj stryj mi oznajmił, że po przyjeździe do miasta zlikwiduje swoje interesy i w krótkim czasie wyjedziemy do Europy. Ma już dosyć Chin. Napad chun-chu-tzy'ów, moje zniknięcie z obozu, a szczególnie śmierć Glebowa — tak to wszystko na niego podziałało, że chce porzucić te strony.

— Ja również niedługo opuszczę Charbin. Jeśli pani pozwoli, moglibyśmy odbyć podróż do Europy razem.

— Owszem, z wielką przyjemnością. Będzie nam weselej. Niech pan zaczeka na nas. My wyjedziemy, jak tylko stryj otrzyma pieniądze z Szanghajskiej firmy. Winni są stryjowi większą sumę.

— A co powie pan Kaharadze, gdy pani wyjedzie. Ręczę, że pojedzie w ślad.

— Mało mnie obchodzi pan Kaharadze — rzekła Irena z niecierpliwością.

Chciała jeszcze coś dodać, ale się powstrzymała.

— Miss Ireno, żal mi tego Horskiego. Wierzę w jego niewinność. Pani również, prawda?

— O tak. Jestem przekonana, że to nie on zabił Borysa Glebowa.

— Musimy mu dopomóc, miss Ireno.

— W jaki sposób?

Młody profesor nachylił się i szepnął Irenie do ucha.

— Ułatwimy mu ucieczkę. Wań nam pomoże. Chińczyków łatwo przekupić.

Irena chwilę namyślała się.

— Przecież jego nie osądzą, skoro nie jest winny.

— Lecz dowody świadczą przeciw niemu.

— Więc dobrze. Trzeba obmyśleć plan.

— Pani porozumie się z Waniem. On to wszystko urządzi. Dzisiaj chińczycy hulają, nie zauważą zniknięcia Horskiego.

— Jaki on dobry — pomyślała Irena.

Profesor ułowił jej życzliwe spojrzenie.

— A więc umowa zawarta?

Irena podała mu rękę.

Młody człowiek nachylił się nisko i złożył pocałunek na jej dłoni.

— Miss Ireno, pani jest stuprocentową kobietą. Szczęśliwym będzie ten, który zdobędzie pani serce — szeptał, nie wypuszczając jej ręki.

— A może odwrotnie, nieszczęśliwy— roześmiała się dziewczyna. — Pan umie przeceniać.

— Pragnąłbym bardzo, gdyby pani raczyła przyjąć mnie za swego wasala. Będę wierny.

Cichy głos profesora Kopfa przeszedł w szept, pełen głębokiego uczucia. Ręka jego mocno ściskała dłoń dziewczyny.

Naraz gaolan zaszumiał głośno.

Irena drgnęła i wyrwała rękę z uścisków Kopfa.

— Ktoś nas śledzi — szepnęła. — Chodźmy prędzej do obozu.

— Miss Ireno, czy pani żywi chociaż trochę dla mnie sympatji.

— I owszem — odpowiedziała nieświadomie prawie, myśląc o tem, kto mógłby być w gaolanie.

Gdy wyszli z miedzy na szerszą drogę, ujrzeli inżyniera Rajewskiego, który szybko zbliżał się ku nim.

— Co ty wyprawiasz, Irenko? Czy chcesz, żeby cię spotkała jaka nieprzyjemna przygoda. Dlaczego oddalasz się od obozu? Ciągle flirty urządzasz. Do czego to podobne.

d. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILZEWSKI.

Odbito na maszynach rotacyjnych w zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".